

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

DYSKUSJA PUBLICZNA

**NA TEMAT PROJEKTU
MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO
OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”**

**odbyta w dniu
12 grudnia 2017 r.**

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Szanowni Państwo, będziemy pomалу zaczynać, bo mamy godz. 15.00. Szanowni Państwo, spotkaliśmy się dzisiaj w związku z opracowywanym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Rejon Alei Ignacego Daszyńskiego”. Ja nazywam się Bożena Kaczmarska-Michniak, będę dzisiaj prowadziła tą dyskusję publiczną – jestem Dyrektorem Biura Planowania Przestrzennego, który jak gdyby sprawuje pieczę nad zespołem autorskim – firmą Gard, gdzie głównym projektantem planu jest Pani Anna Woźnicka. To jest firma, która została wyłoniona w drodze przetargu, firma zewnętrzna. I właśnie najważniejsze osoby to są projektanci, ale po kolei muszę rozpocząć przedstawiając się, w związku z tym ja się przedstawiłam. Ze strony Biura Planowania Przestrzennego jest Pani Kierownik Pracowni Urbanistycznej – Pani Jolanta Czyż, no i tak jak powiedziałam, Pani Anna Woźnicka wraz z zespołem.

Przystąpienie do opracowania tego planu nastąpiło 24 września 2014 r., wtedy to Rada Miasta Krakowa podjęła uchwałę o przystąpieniu do planu, i jak gdyby to był moment, w którym rozpoczęły się prace. Plan, jak każdy plan miejscowy, opracowany jest zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, i musi przejść wszystkie etapy i całą procedurę, którą określa ta ustawa. W związku z tym, oczywiście była sporządzana koncepcja, zresztą ta koncepcja też Państwu była prezentowana, była przesyłana do Rady Dzielnicy, plan był opiniowany, uzgadniany, i po uzyskaniu pozytywnych opinii i uzgodnień wówczas, został wyłożony do publicznego wglądu. To znaczy jeszcze wcześniej była sytuacja taka, że oczywiście Prezydent ogłosił rozpoczęcie prac, i wtedy mieliście Państwo termin składania wniosków. Do tego planu wpłynęło 29 wniosków, które Zarządzeniem Prezydenta zostały rozpatrzone, i sposób rozpatrzenia tych wniosków do dzisiaj widnieje na BIP-ie, czyli można wejść na stronę Biura Planowania Przestrzennego i zobaczyć jak wnioski zostały rozpatrzone.

Przystąpiliśmy do pracy, tak jak określa ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, i po uzyskaniu tych pozytywnych opinii i uzgodnień mógł plan być wyłożony. Pierwszy raz był wyłożony między 20 marca a 18 kwietnia 2017 r., wtedy też spotkaliśmy się na dyskusji publicznej, i wtedy też, w wyniku tego co Państwo zobaczyliście, wpłynęło 55 uwag zawierających 245 postulatów. Pani Prezydent rozpatrując uwagi – część uwag rozpatrzyła pozytywnie, w związku z tym zaistniała konieczność dokonania zmian w projekcie planu, i jeszcze raz naniesienia tych zmian, i uzyskania opinii i uzgodnień tych organów, które są wymienione w ustawie. W związku z tym mamy teraz sytuację taką, że mamy drugie wyłożenie do publicznego wglądu – to wyłożenie rozpoczęło się 20 listopada i potrwa do 18 grudnia, i w ramach tego wyłożenia mamy to dzisiejsze spotkanie – to ustawa określa jako dyskusję publiczną. Plan ten będzie wykładany do 18 grudnia, on jest wykładany w Biurze Planowania Przestrzennego, gdzie w poniedziałki między godz. 13.30 a 15.30, wtorki, środy, czwartki i piątki między godz. 8.00 a 10.00 możecie się Państwo spotkać albo z głównym projektantem planu, albo z osobami z zespołu projektowego, i wtedy to jest najlepszy czas na omówienie już indywidualnych zagadnień, które Państwa nurtują. Ten projekt planu jest również wykładany w BIP-ie, czyli wchodząc na stronę Biura Planowania

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Przestrzennego możecie przez 24 h na dobę się zapoznać z rysunkiem, z ustaleniami, ze wszystkimi materiałami, które podlegają wyłożeniu do publicznego wglądu. W momencie, kiedy wyłożenie się skończy... Oczywiście podczas wyłożenia możecie Państwo też składać swoje uwagi, czyli do 18 grudnia, ale jeszcze ustawowo macie Państwo zagwarantowany termin po, czyli do 5 stycznia będziemy czekać na Państwa wszystkie uwagi jakie będziecie chcieli złożyć do projektu planu. Uwagi to są takie pisma, które kwestionują ustalenia projektu planu, czyli to są niby te negatywne – tak mówi ustawa. Natomiast jeżeli ktoś z Państwa chciałby wyrazić pozytywną swoją opinię o danych rozwiązaniach, to oczywiście też bardzo prosimy, bo bardzo często bywa sytuacja taka, że ponieważ literalnie jest powiedziane „ci co kwestionują”, jeżeli się skrzyknie jakaś grupa, która kwestionuje, to Pani Prezydent nie jest w stanie wiedzieć, że jest dużo pokaźniejsza grupa, którą zadowolają jakieś ustalenia planu, no po prostu musimy mieć taki materiał, z którego jesteśmy w stanie określić odczucia Państwa jako mieszkańców, jako tych, których najbardziej interesują ustalenia planistyczne, bo na bazie tych ustaleń planistycznych będą potem realizowane obiekty. Jeszcze raz powtarzam, do 5 stycznia – to jest nieprzekraczalny termin składania uwag, które powinny wpłynąć do Urzędu Miasta Krakowa. Pani Prezydent będzie miała czas do 26 stycznia na rozpatrzenie tych uwag. Uwagi znowu zostaną rozpatrzone tak jak poprzednio, w formie Zarządzenia Prezydenta, i ukażą się na stronie Biura Planowania Przestrzennego.

Dzisiaj, proszę Państwa, nasza dyskusja publiczna będzie, tak jak każda z dyskusji, proponuję taki przebieg. Ja za chwilę oddam głos Paniom projektantkom, które omówią najważniejsze zagadnienia związane z tym planem, a potem... Oczywiście w międzyczasie rozdamy listę obecności – bardzo prosimy o wpisanie się na tą listę obecności, a potem będzie czas na dyskusję. Kto będzie chciał zadać pytanie to podnosi rękę do góry, podejmiemy z mikrofonem, będziemy prosić oczywiście o przedstawienie się, i będziemy dyskutować. Bardzo proszę, Panie projektantki.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

Dzień dobry. Nazywam się Sylwia Miszczak, jestem jednym z projektantów tego planu. Ponieważ, no to już jest kolejne spotkanie, więc pokrótce jeszcze raz omówię takie najważniejsze elementy, ale nie będę już, tak jak wcześniej, mówić o tych wszystkich uwarunkowaniach, które wtedy to spowodowały, taki, a nie inny wygląd tego planu.

Tak jak wspomniała Pani Dyrektor, uchwała o przystąpieniu do tego planu podjęto we wrześniu 2014 r. Tutaj mamy granice w jakich zawiera się plan. Jako cele określono w tym przystąpieniu: określenie zasad ochrony istniejącego układu urbanistycznego i istniejących zespołów zabudowy w zakresie kompozycji oraz gabarytów zabudowy; stworzenie warunków dla przeprowadzenia procesu rewitalizacji; zapewnienie prawidłowego funkcjonowania obszaru, przede wszystkim przez zachowanie zasad ładu przestrzennego; zachowanie kompozycji założenia urbanistycznego al. Ignacego Daszyńskiego; ochronę istniejącej zieleni, przestrzeni publicznych i wewnątrz kwartałów zabudowy; oraz rozwiązania problemów komunikacyjnych, zwłaszcza w zakresie parkowania.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Tak jak wspominała Pani Dyrektor, w wyznaczonym terminie wpłynęło 29 wniosków – zostały one rozpatrzone w lipcu 2016 r. Tutaj mamy rozkład przestrzenny tych wniosków, i dotyczyły one zwłaszcza zwiększenia ilości terenów zielonych lub pozostawienia ich na obecnym poziomie, zaprzestania dalszego zabudowywania terenu, ograniczenia maksymalnej wysokości, zakazu budowy garaży podziemnych, oraz ochronę terenów, wraz z zachowaniem ich dotychczasowej funkcji, zwłaszcza chodzi o tereny sportowe Olszy, tereny pod Halą Targową, oraz cmentarz żydowski. Jak wiadomo głównymi ograniczeniami, których musimy się trzymać przy projekcie planu, to jest to co tutaj wskazuje Studium. Na tych terenach dominuje przeznaczenie pod zabudowę usługową, mieszkaniową wielorodzinną, obszary usługowe wielkopowierzchniowe, oraz tereny cmentarzy. Tutaj mamy według nas kilka najważniejszych elementów, właściwie w strukturze obszaru. Według inwentaryzacji wyodrębniono tereny zabudowy mieszkaniowej i mieszkaniowej z usługami, usługowej, oraz w czasie tworzenia tych uwarunkowań, czyli przed przystąpieniem do tworzenia koncepcji, a potem projektu, część obszarów była jeszcze dopiero w trakcie podjętych inwestycji.

To jest projekt, który był wykładany w czasie pierwszego wyłożenia, w marcu – myślę, że z nim Państwo już jesteście dobrze zapoznani. W wyznaczonym terminie wpłynęły 54 uwagi, zostały one rozpatrzone przez Prezydenta Miasta Krakowa, dotyczyły zwłaszcza zmiany parametrów zabudowy oraz wskaźników zagospodarowania terenów, dopuszczenia nadbudów kamienic, zmiany wskaźników parkingowych, dopuszczenia lub zakazania realizacji kondygnacji podziemnych, ochrony wolnej przestrzeni podwórek i zielni, zakazu lokalizacji nowej zabudowy, utrzymania funkcji Hali Targowej i terenów sportowych, zmianę funkcji terenów, korekty stref zachowania istniejącej zieleni i zmiany linii zabudowy, oraz zmianę przyjętych definicji.

Tutaj mamy wskazane elementy, które zmieniły się po rozpatrzeniu uwag przez Panią Prezydent. Może tak pokrótce omówię. Więc tak, pojawił się tutaj nowy teren, który jest konieczny pod rozbudowę linii kolejowej, pojawił się też tutaj taki mały teren, który jest rezerwą terenową właśnie pod rozbudowę tejże linii. Został tutaj zmieniony teren, to znaczy wyodrębniony teren banku pod zabudowę usługową, bo takie były składane uwagi, został dokonany też podział tutaj terenu usługowego, tam, gdzie jest Centrum Rehabilitacji oraz Centrum Krwiodawstwa. Pojawił się tutaj nowy teren mieszkaniowo-usługowy, ponieważ powstał tam budynek, którego przeznaczenie nie zgadzało się z proponowanym przez nas. Zostały dokonane takie niewielkie korekty terenów stref zachowania istniejącej zieleni, tzn. gdzieś, gdzie jeszcze zostały jakieś, np. tutaj, pergole śmietnikowe, gdzieś Państwo wskazywali, że to zahacza schody, czy jakieś chodniki, to takie korekty zostały dokonane. Jeszcze zmieniły się trochę linie zabudowy, zwłaszcza tutaj w pierzei ul. Grzegorzeckiej, ponieważ zostały podzielone tereny, więc w związku z tym gdzieś tam te korekty drobne są. I to jest obecnie wykładany projekt miejscowego planu. Myślę, że z mojej strony to wszystko. Jeśli Państwo mają pytania, to bardzo proszę.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarek-Michniak

Bardzo dziękuję. W związku z tym teraz przechodzimy do drugiego etapu. Prosimy o zadawanie pytań. Tutaj Pan prosił już nas, czy mógłby być osobą pierwszą, więc... Nie?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

OK. Kto z Państwa chce zabrać głos, proszę podnieść rękę do góry, podamy mikrofon. Bardzo proszę. Bardzo prosimy tylko o przedstawienie...

Gość I – p. /.../*

Czy ja muszę stać, czy...?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie, może Pan...jak Pan chce swobodnie.

Gość I – p. /.../*

Dziękuję. /.../* moje nazwisko. Szanowni Państwo, ja w kwestii, która się wzajemnie wyklucza, mianowicie rewitalizacja i estetyzacja terenu, łącznie z zachowaniem zielni, która widzę nas epatuje wielką ilością plakacików, co jest ze wszech miar słuszne, ale też musimy patrzeć logicznie na plan, mianowicie konkretnie chodzi o posesję nr 6, ul. Prochowej. I pozwolę sobie Państwu przedstawić, mianowicie w tej chwili jest tam, wygląda na to jakby był teren opuszczony, on jest prywatny. To ja, jeżeli można, to od razu to złożę, będzie łatwiej rozmawiać. Mianowicie tam jest zaplanowana oczywiście zieleń, i może słusznie, gdyby to było wewnątrz kwartału. Tak się składa, że ta plomba, czy raczej niezalutana plomba, przepraszam, ta niezalutana plomba nie dodaje estetyki ul. Prochowej, poza tym...

Głos z sali

Która?

Gość I – p. /.../*

Nr 6. Nie ta, nie ta. To. I teraz, jako sąsiad – ja mówię to w tej chwili we własnym imieniu, ale konsultowałem się również z innymi sąsiadami – proponujemy zrobić zabudowę po granicach, że tak powiem po granicy tylnej, i żeby estetycznie było po granicy, no pośrodku, pomiędzy budynkiem 4-piętrowym narożnym, a pomiędzy kamienicą nr 8. W tej chwili tam śpią... Przykro mi bardzo, nie jestem pewny kto jest właścicielem, w każdym razie jest to działka prywatna. W tym momencie jest oczywiście tam jakaś zieleń, ale też jest to teren, który, no niestety jest...

Głos z sali

Pan jest z ósemki?

Gość I – p. /.../*

Proszę? Tak, ale to nie ma... Jestem z ósemki, nie wstydę się tego proszę Panią. Jestem z ósemki, nie wstydę się tego. Ale proszę mi łaskawie nie przerywać.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, bardzo prosimy pozwolić Panu się wypowiedzieć.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Gość I – p. /.../*

Chodzi o to, że jeżeli mamy dbać o estetyzację terenu, to z punktu widzenia logiki zabudowanie tego terenu w granicach sąsiednich, że tak powiem domów, w sposób rozsądny jaki proponuję na planie, jest ze wszech miar koniecznym, ponieważ to nie będzie ani teren na siusianie dla panów, pań i piesków.

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale bardzo prosimy pozwolić Panu zadać pytania, potem ja pozwolę sobie, żeby Panie projektantki odpowiedziały, a potem ewentualnie Pani oddamy głos, dobrze, jak drugiej osobie.

Gość I – p. /.../*

Tak że jak mówię, nie mówię we własnym imieniu, tylko mówię również w imieniu innych sąsiadów, ponieważ ten teren w zasadzie dekapitalizuje. On i tak jest ogrodzony z płotem wyłamanym, w związku z powyższym, no albo trzeba zobowiązać właścicieli do wybudowania w jakim rozumnym terminie, albo po prostu odebrać teren, czy odkupić, i wtedy... Nieważne. Wydaje mi się, że z punktu widzenia urbanistycznego ta plomba powinna być zabudowana. Tyle. W tej chwili śpią tam bezdomni...

Głos z sali

(...)

Gość I – p. /.../*

W ósemce bezdomni nie śpią proszę Panią. Śpią tam bezdomni, więc wydaje mi się, że teren wymaga po prostu rewitalizacji w sposób skuteczny. Dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ja chciałam tylko takie pytanie zadać: czy Pan składał jakiś wniosek, albo uwagę do tej pory?

Gość I – p. /.../*

Poprzednio tak, ale nie dotyczący tego terenu oczywiście, tylko...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

No właśnie, nie mieliśmy żadnego sygnału...

Gość I – p. /.../*

Nie, ponieważ... Przepraszam najmocniej. Oczywiście, ponieważ ja nie jestem właścicielem tego terenu.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale proszę Państwa, uwagi i wnioski może składać każdy...

Gość I – p. /.../*

Ja rozumiem, dlatego też wnoszę tą uwagę obecnie, ponieważ jakby uzewnętrzniła mi się w tym momencie w sposób wyraźny ta plomba, która jest jakby niezabudowana – ona powinna być z punktu urbanistycznego ładnie zagospodarowana, prawda? I jak mówię, propozycja jest na... Ja to zresztą złożę na piśmie niezależnie od tego, jako wniosek do tego wyłożenia

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, tylko uwaga wniesiona na piśmie będzie rozpatrywana. Dzisiejsza Pana wypowiedź, tak jak każdego z Państwa...

Gość I – p. /.../*

Nie, ja to rozumiem.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, tylko wolę to powiedzieć, żebyście Państwo wiedzieli, że musi być to napisane i złożone.

Gość I – p. /.../*

To jest oczywiste. Ja to sygnalizuję w tej chwili, żeby właśnie, dyskusja w sumie się wyłoni. Oczywiście ktoś będzie bronił tego terenu. Ja rozumiem, to jest w sumie 2 ary zieleni. Ja już pomijam oczywiście, że miasto czasami nie zadba o park, który mieliśmy mieć w zanadru, prawda, przy ul. Grzegórzeckiej, i to przepadło, prawda, ale to wydaje i się, z punktu widzenia urbanistycznego powinno być jakby domknięte, żeby była pewna kompleksowa całość. To w zasadzie tyle. Dziękuję bardzo.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Dobrze, dziękujemy za Pana głos. Myśmy do tej pory ani wniosku, ani uwagi na ten temat nie miały, a tutaj, no cóż. Mamy w tym rejonie mieszaninę zabudowy modernistycznej z lat 50-tych, tak, no oczywiście nowszej teraz też, i tradycyjnej zabudowy kamienicowej, która jest w pierzei i w ostrej granicy z sąsiadami, tak że tutaj nie do końca się z Panem zgodzę, że jedynym rozwiązaniem jest wypełnianie każdej dziury, bo akurat ten rejon jest specyficzny. Oczywiście jak Pan złoży uwagę, my się temu przyjrzymy i zastanowimy się pod każdym kątem nad tą sprawą, ale tak jak powiedziałam, w tym akurat obszarze mamy troszeczkę różnorodną zabudowę i nie tylko jeden sposób podejścia do zagospodarowania powinno się przyjmować tutaj.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Gość I – p. /.../*

Miasto Kraków jako gmina powinna dbać o to, żeby nie było miejsc, które będą jakby źródłem kłopotów, no w sensie mówię spania nocą bezdomnych, prawda...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale to nie jest zagadnienie urbanistyczne, to jest zagadnienie porządkowe, i...

Gość I – p. /.../*

Ja rozumiem, tylko ono jakby wynika z urbanistyki, to znaczy wynika, jakby w jakiś sposób pośrednio, to jest oczywiście...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bardzo pośrednio, no bo...

Gość I – p. /.../*

Ale wynika, no na pewno wynika.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, w parkach też śpią bezdomni, w związku z tym... Nie, no to ja rozumiem, że Pan przedstawia takie argumenty, będzie to przelane na...

Gość I – p. /.../*

Nie, bo gdyby wie Pani, to by mi na myśl nie przyszło, gdyby nie to, bo już tam drugą zimą śpią tam bezdomni, prawda, w jakiś tam, prawda, komórce, więc... I jakby nikt się nie interesuje ze strony właścicieli tego terenu, w związku z powyższym jakby odebranie tym właścicielom, którzy nie mają świadomości, może nawet wyłożenia planu, i zrobienia z tego trawki, i oni już do końca życia nic tam nie zrobią, prawda, a miasto tego nie odkupi, to będzie to zawsze źródło, jak to się mówi, no kłopotów. Tyle.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Dziękujemy za wypowiedź. Proszę bardzo, kto z Państwa? Pani zdaje się.

Gość II – p. /.../*

Dzień dobry. /.../* z zarządu wspólnoty przy al. Daszyńskiego 16. Mogę wyrazić tylko zdziwienie, że Pan tak gorliwie występuje jakby tutaj w imieniu jakiegoś właściciela. Ja bym chciałam wystąpić w imieniu mieszkańców. Mamy taką niestety smutną refleksję, że te założenia planu, które są tak piękne, no niestety nie przekładają się w praktyce na to co plan zakłada, czyli tak naprawdę nie uwzględniają dobra mieszkańców. Na naszym terenie... Jakby Pani była życzliwa tak przejechać na U.3. Plan ewoluuje, ale dla nas ewoluuje w sposób makabryczny, przerażający. W marcu 2017 r. na terenie parkingu, tam obecnie jest teraz parking, między al. Daszyńskiego 16 a budynkiem przy ul. Wincentego Pola, miała być ewentualnie inwestycja na wysokość 12 m, obecnie – mieszkaniowa – natomiast teraz obecnie

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

plan przewiduje budynek, dopuszcza maksymalną wysokość 21 m. Myślę, że inne parametry, które dopuszcza ten plan mogą pominąć, bo sam ten jeden po prostu wprowadził mieszkańców w rozpacz, dlaczego że chyba nie w tym kierunku plan ma zmierzać, żeby budynki były coraz wyższe, powierzchnia czynna biologicznie, czyli zieleń, dla tego terenu, np. w marcu 2017 r. wynosiła 30 %, które i tak jest symboliczne, ale tyle Studium przewiduje, natomiast teraz tej powierzchni biologicznie czynnej jest jedynie 20 %. My widzimy jak ładnie i życzliwie Panie zaznaczyły, zabezpieczyły teren zielony. Wszystkie drzewa, to jest w ewidencji ok. 40 drzew, jest w tym pasie właśnie w linii naszej tej granicy, one przy parametrach takich jakie miasto dopuszcza, czyli jeszcze możliwość kopania w głąb 3 m, to zabezpieczenie to jest po prostu tylko fikcja. Bardzo się obawiamy, właściwie przyszliśmy dzisiaj wyrazić nasze straszne rozżalenie do kierunku i sposobu, i tego, że się robi z tej całej procedury jakąś hipokryzję, bo brzmi wszystko wspaniale, i to jest wspaniała inicjatywa, że przy naszym udziale mogą pewne rozwiązania być wprowadzane, no ale chyba nie w tym kierunku chcielibyśmy iść. Chciałam podkreślić tutaj na ręce Pani Dyrektor, bo to chodzi o miasto, które podobno Pani Wiceprezydent Koterba zasugerowała te 21 m, bo nawet inwestor, nawet deweloper nie zaproponował 21 m, tylko 19 w swoim wniosku. Chciałam jeszcze zwrócić uwagę na jedną rzecz. Państwo mówicie o wnioskach 29-ciu, i że tak mało osób ewentualnie się wypowiada, czy nie wiecie ile to jest osób. Jeżeli np. my składamy, zarząd budynku składa wniosek, to tylko dlatego, żeby ułatwić Państwu życie i nie wpłynęło 100 wniosków o tej samej treści. No zarząd jest upoważniony do reprezentowania wspólnoty. Mogę odpowiadać za budynek przy al. Daszyńskiego 16, i jest to 50 mieszkań własnościowych, w każdym wiadomo, że mieszkają rodziny, dwie osoby to średnią przyjmując, wiadomo, że czasami więcej, i po prostu chciałam bardzo wyraźnie podkreślić, że nie ma naszej zgody po prostu na ten kierunek rozwiązań. Jeżeli na sali jest, nie wiem, osoba, która reprezentuje przyszłego inwestora, mamy taki apel, że po prostu, żeby może pomyślał nad rozwiązaniem, które nie unieszczęśliwi, żeby jego zysk nie był po prostu kosztem nieszczęścia tych osób, które mieszkają wokół, z niszczeniem przyrody, pięknego też miejsca, gdzie ptaki nam koncertują i, no nie muszę o takich rzeczach oczywistych mówić. Natomiast przecież inwestycja nie musi być zawsze destruktywna, może być też kreatywna i może być piękna, i może ktoś przechodzić kiedyś i się zachwycić budynkiem, a nie powiedzieć jak przy każdym kolejnym budynku, który powstaje w Krakowie, po prostu co tutaj zrobili, kolejne zabudowanie. Kraków jest coraz brzydszy i jest nam przykro, nie odnajdujemy się już w ogóle w tych realiach i w tym mieście. Hasła są piękne, owszem, Państwo rozdajecie nam rośliny, drukujecie ulotki, wszystko wspaniale, tylko że jak to się przekłada na realia? Bardzo prosimy, to jest bardzo mocny głos, i to nie jest głos, naprawdę teraz wypowiadam się w imieniu ok. 100 osób. Część z nami jest z nami dzisiaj, wykonali wysiłek, przygotowali plakaty. Możecie sobie Panie wyobrazić ile to czasu zajmuje. Też godz. 15.00 nie pozwala wszystkim przyjść, no tylko nieliczne osoby mogły się zwolnić i przyjść, i będą odrabiać ten czas kiedy indziej, więc bardzo prosimy, to jest mocny głos. I jesteśmy otwarci na dyskusje, na różne rozwiązania. To nie o to chodzi, że miasto ma nagle stanąć i nic się nie rozwijać, nie ma być jakiś ciekawych pomysłów, ale to jest pomysł, który jest dewastacyjny dla ludzi i dla krakowian po prostu ogólnie, bo mówimy o sercu miasta. Bardzo proszę o wysłuchanie. Dziękuję bardzo za uwagę.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Znaczy ja pozwolę sobie też oddać głos Pani projektant. Ja tylko chciałam powiedzieć, że mówiąc o ilości wniosków w żaden sposób proszę nie rozumieć, że jeżeli jest 29 wniosków to są mniej rozpatrywane, czy są mniej istotne, niż gdyby było 129. Każdy wniosek jest merytorycznie rozpatrywany, i to zresztą, to wnioski, to był początkowy etap, natomiast potem na etapie składania uwag już sytuacja był zupełnie inna, bo gdybyśmy mówili o ilości, to powiedziałam, że było 245 zagadnień, czyli było bardzo dużo problemów, które Państwo nam zasygnalizowaliście, ale to jest jak gdyby tylko techniczna sprawa. Bardzo proszę Panią projektant.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Ja jeszcze a propos tych wniosków. No tutaj rozmawiałam też z Paniami, bo spotkałyśmy się w ramach wyłożenia, że można do wniosku dołączyć listę osób, które podpisują się, tak, pod tym wnioskiem, i wtedy nie ma 100 wniosków, ale jest 100 osób podpisanych, i myślę, że dla nas też, my merytorycznie to zagadnienie, możemy skupić się na nim, a nie nad przepisywaniem ilości tych kolejnych wniosków o takiej samej treści, które trzeba starannie przepisać, żeby się nie pomylić – to tak organizacyjnie.

Myślę, że tutaj... Myśmy po rozpatrzeniu uwag, które były złożone do tego planu, taki miały obraz sytuacji, że są uwagi, żeby cały ten teren traktować jako jedno. Teren banku, no to był bank i parking, tak, całość, i ta wysokość wzięła się po prostu z wysokości istniejącego budynku banku. Ten teren został jako całość potraktowany i ta wysokość jest taka właśnie tutaj na banku. My o wysokości zabudowy, kiedy mówimy, mówimy o budynku plus kominy, plus wszystko co na nim się znajduje, czyli to jest ta brutto wysokość, nie ta wysokość, którą Państwo odczuwacie chodząc ulicą. I my mamy przekroje, które były robione taką metodą skanowania laserowego, więc te wysokości mamy dokładnie. Także stąd się wzięła ta wysokość, i na to miejsce były złożone uwagi dwóch stron, tak, więc myśmy uważały, że uwzględniliśmy to co się da z obu stron. Jeżeli Państwo jesteście zawiedzeni, to proponuję napisać bardzo konkretnie do tych wszystkich rzeczy, Pani Dyrektor mówiła, do tych ustaleń, w których się Państwo nie zgadzacie, proszę napisać z czym się nie zgadzacie i jakie proponujecie rozwiązania, bo dla nas, żebyśmy nie zgadywały, tak, tutaj z koleżanką, a wcześniej w większym gronie przy rozpatrywaniu, żebyśmy nie zgadywali intencji autorów, musimy mieć te parametry, które uważacie Państwo za stosowne po prostu napisane, tak. Jeżeli jest kwestia tej zieleni, no to... Aha, jeszcze a propos zieleni. Biologicznie czynna dla usług w tym terenie, zgodnie ze Studium jest 20 %, natomiast tu wcześniej był teren mieszany – mieszkalno-usługowy, i dlatego była większa ta biologicznie czynna, czyli według nas, zgodnie z życzeniem tych, którzy wnieśli uwagi, zrobiliśmy jeden teren usługowy, no to ta biologicznie czynna została zmniejszona, tak.

Gość II – p. /.../*

(...) jest napisane w Studium, że dla zabudowy usługowej w terenach Grzegórzecka – 30 %. Bo to jest w Studium. Tutaj mam, ewentualnie mogę pokazać ten wydruk Studium.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

To znaczy my tę sprawę zbadamy jak Państwo złożycie uwagę na pewno bardzo dokładnie, tak że myślę, że to jest bardziej kwestia takiej bardziej dyskusji, no pochylenia się nad...bo my też w tej chwili...

Gość II – p. /.../*

Ale każdy procent, rozumie Pani, każdy procent to, to jest w tej chwili ta przestrzeń nasza. A jeszcze, jeżeli mogę, to jeszcze jedno zdanie bym wtrąciła, że przyznacie Państwo chyba wszyscy, że jak się patrzy, np. na przykładzie tego terenu, to jest takie poczucie, sprawia to wrażenie jakby wszystko było robione, żeby maksymalnie stworzyć po prostu wspaniałe warunki dla dewelopera, bo żaden mieszkaniec Pani nie powie, że „o, fajnie”, no nie znajdzie Pani nikogo, dlatego że nawet te 12 m wzbudzało duże zastrzeżenia, i tam też składaliśmy uwagi. Poza tym tyle Panie mówią o tych uwagach, ale właśnie my czujemy się tak, że niektórzy tu nawet mówi: no ale po co my złożymy te uwagi. No zobaczcie co się dzieje. Zobaczyliśmy teraz odsłonę tego planu, i my widzimy, że to sprawia wrażenie jakby było zrobione specjalnie dla tego dewelopera, który sam wysłał kilka wniosków o tej samej treści, a myśmy grzecznie wysłali jeden, myśląc, że jeden mocny wystarczy, a nie jakieś fikcyjne po prostu presje, które... Proszę Państwa, niech miasto się nie boi, bo Państwo... Ja nie rozumiem, nas jest więcej, nas są setki wokół, to my później będziemy Państwa rozliczać z Państwa pracy, będziemy się z Państwem cieszyć, będziemy na Was ponownie głosować, albo po prostu prędzej czy później w jakiś sposób Was rozliczymy z tego, i bardzo surowo, bo pewne rzeczy są naprawdę poniżej wszelkiej krytyki.

Głos z sali

A ja chciałam zapytać...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Pani jeszcze się chciała odnieść do tej wypowiedzi? Ja rozumiem, że to jest takie uzasadnienie dla tego Pani wniosku, i w tej chwili możemy oddać głos następnej osobie, prawda? To znaczy ja proponuję Pani, i za chwilę Pani oddam głos.

Gość III – p. /.../*

Dzień dobry. Nazywam się /.../*, reprezentuję wspólnotę mieszkaniową bloku nr 16. Proszę Państwa, proszę nie zapominać, że to jest tylko jeden człowiek, jeden człowiek, który chce ten budynek postawić, a wokół niego są 4 bloki, 4 bloki wypełnione mieszkańcami, którzy mają prawo do życia, przestrzeni, powietrza. Proszę o tym nie zapominać proszę Państwa. Jesteśmy ludźmi, i to my na Was głosujemy. Dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę Państwa, my rozumiemy Państwa obawy, dlatego że przecież robiliśmy inwentaryzację, niektórzy z nas mieszkają nieopodal, i znamy ten teren bardzo dobrze. I

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

zdajemy sobie sprawę, że jesteście tak rozżaleni, bo jest to związane, nawet może nie tyle z naszymi ustaleniami planu, które jeszcze nie są realizowane, w związku z tym nie wiecie co mogą przynieść, czy mogą Państwu przynieść krzywdę, czy nie, natomiast jesteście rozżaleni w związku z WZ-tekami, które były prowadzone na tym terenie. Każdy z nas, nawet przejeżdżając tramwajem, jadąc od Huty w stronę miasta, w pewnym momencie jak patrzy w lewą stronę i widzi te budynki, które są tak zaprojektowane, i że można sobie z balkonu na balkon podawać posiłki, no to boicie się, żeby się coś takiego nie stało jeszcze na tych działkach, które są niezabudowane, w związku z tym rozumiemy Państwa. Te uwagi wszystkie, oczywiście Pani projektant wysłuchuje, mam nadzieję, że będą przynajmniej częściowo, jeśli w ogóle nie w 100 % uwzględnione przy rozpatrywaniu następnych uwag przez Panią Prezydent. Teraz Pani.

Gość IV – p. /.../*

/.../*, Wincentego Pola 7. Ja chciałam zapytać Panią projektant: co Panią kieruje, że po prostu wtłacza Pani olbrzymie blokowisko na skrawku terenu, gdzie po prostu nie będzie, z jednej strony, możliwości dojazdu, przyjazdu, żadnej komunikacji, będzie to zatłoczenie, a poza tym, co Panią kieruje, mówimy tutaj tak świetliście, tzw. epidemiologiczne zagrożenie dla Miasta Krakowa, dla Małopolski również, z powodu smogu. Ilość samochodów, która tutaj się wtłoczy, czy Pani ma wyobrażenie co się będzie działo tam na ul. Wincentego Pola i Daszyńskiego, jak będzie wyglądał nasz każdy ranek? Każdy jest po prostu tam zadomowiony i to nie są mieszkania na wynajem, prawda, przyszedł, wyszedł, poszedł, zapłacił. Nie. My tam mieszkamy, na stałe tam mieszkamy, żyjemy, cały czas oddychamy tym powietrzem, a Państwo... Pani projektant, Pani jest kobietą. Chciałabym zapytać, gdzie Pani mieszka, w jakim rejonie? Czy to jest rejon, prawda, świetlisty, zadrzewiony, itd.? Ja nie mam takich warunków i możliwości, żeby mieszkać właśnie w takim czystym terenie. Chciałabym uchronić i wołać jako głos rozpaczycy. Ja jestem lekarzem. Co rok trafiają do mnie na biurka epidemiologiczne raporty zagrożenia chorobami płuc dróg oddechowych dla Miasta Krakowa. Skandalicznie po prostu, my produkujemy ilość spalin zupełnie się tym nie przejmując, dobudowując coraz to nowe struktury mieszkalne, nowych, prawda, zasiedlonych osób, rodzin, i po prostu co, skazujemy się sami na niebyt, niebyt, a Pani projektuje. No niech Pani powie, czy Pani by chciała mieszkać w takim terenie?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale ja bardzo Panią proszę. Ja wiem, że to jest sytuacja...

Gość IV – p. /.../*

To są emocje, ale czasem te emocje trzeba wyróżnić jako krzyk rozpaczycy, krzyk rozpaczycy jak już nie możemy inaczej. Dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Dobrze. Dziękujemy Pani za wypowiedź. Nie wiem czy Pani projektant w tej sytuacji... No bo rozumiem, że jest to głos też w dyskusji popierający to, żeby zmienić wskaźniki zainwestowania na tym obszarze objętym U.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Chyba Pan właśnie tam ostatni na rogu, bardzo proszę.

Gość V – p. /.../*

Dzień dobry. /.../*, Daszyńskiego 16. To tak jeszcze a propos tego terenu, ale myślę, że to też taka ogólna obszarowa kwestia. Tu jest taki dokument: prognoza oddziaływania na środowisko – ja tu tylko jedno zdanie zacytuję, bo to jest dosyć gruby dokument, odnośnie szkodliwego, czy możliwego szkodliwego oddziaływania: „przewiduje się również wzrost spływu powierzchniowego wód opadowych w obrębie uszczelnionych powierzchni.” Proszę Państwa, no tu właśnie mamy taki przykład. Powstanie nowego budynku, to jest nie tylko jakby uszczelnienie powierzchniowe terenu, ale też dogłębne, bo tu jest założenie, że budynek do 3 m w głąb, tak, no i teraz pytanie, no prosta sprawa, ta woda gdzieś musi sobie znaleźć ujście, i gdzie sobie to ujście znajdzie? No tu są przez to narażone wszystkie budynki wokół, które były budowane tam w latach 50-tych, stare budynki, które nie mają takiego uszczelnienia, i myślę, że to jest taki problem tu ogólnie znany, bo to jest jakby były nurt Wisły, tak, odpowiednia gleba, no i my np. na Daszyńskiego spotykaliśmy się już z tym problemem w postaci zalanych piwnic do pewnych wysokości, bo wszystkie budynki, które nowe wokół powstawały, z garażami usytuowanymi w głąb, no powodowały, że teren wokół był uszczelniony, no i oczywiście woda gdzieś sobie znajduje przejście, no przez nasze piwnice. Myślę, że to jest w ogóle kwestia po prostu ogólnie tych budynków naokoło i podejścia do kwestii zabudowywania ciągle tych terenów zielonych, tak, ta woda musi sobie znaleźć to przejście. Dziękuję.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Jeżeli chodzi o ten teren usługowy, bo nie wiem czy Pan również do niego się odnosił?

Gość V – p. /.../*

Tak.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Tam mam parking, więc nawierzchnię utwardzoną mamy, tak, tak że wód deszczowych tam już i tak dużo jest odprowadzanych od lat, to, to jakby a propos tego, że Pan mówi, no tutaj uszczelnienie już występuje. Natomiast jeśli chodzi o teren...

Gość V – p. /.../*

Ale gruntowe wody dalej występują.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Tak. Natomiast o te 3 m. Myśmy badały tutaj poziom z dostępnych materiałów RZGW, poziomy, na których te wody występują, i tak się składa, że głównie, prawdopodobnie głównie to podniesienie poziomu i zalewanie piwnic spowodowane było wybudowaniem tych

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

kondygnacji poniżej fundamentów pod Galerią Kazimierz, bo na tak nienośnych gruntach robi się fundamenty głębokie – to są skrzynie, i one są dużo głębiej niż te 3 m. Myśmy występowali do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej o podanie jaka jest ta głębokość bezpieczna, żeby te wody nie były dalej wypychane i nie powodowały zalewania kolejnych domów. I tak jak dostaliśmy wprost odpowiedź, to tak wpisaliśmy to do planu, o 3 m, tak, do posadowienia, czyli mówimy o tym dolnym poziomie piwnicy.

Gość V – p. /.../*

Tak.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Natomiast podejrzewamy, no właściwie to jest prawie pewne, że te budynki niżej, czyli galeria, mają to niżej, bo one mają garaże podziemne, no i wiadomo, że jeszcze musiał być pod całym tym wielkim budynkiem ogromna płyta fundamentowa, i jest tam poza tym niżej również. Jak popatrzymy, to te naturalne koryta, które tam było, ono właśnie w tamtym kierunku ciążyło, tak, tam był spływ do Wisły. No cóż, chcieliśmy uzyskać konkretną odpowiedź na jaką rzędną można schodzić – takich materiałów i takiej odpowiedzi RZGW nie umiało nam udzielić. Powiedziano o 3 m, dostaliśmy to na piśmie. No sami takich badań nie wykonujemy, tak że przykro nam, jeżeli to Państwa nie satysfakcjonuje, na razie lepszej odpowiedzi nie będziemy po prostu mieli, bo ci, którzy za tą kwestię odpowiadają, no tak się wypowiadają merytorycznie, tak.

Głos z sali

To Pani odpowiada za to co będzie się działo w tym planie, tak, odpowiadają inne osoby (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie, źle Pani zrozumiała Panią projektant.

Głos z sali

No nie, bo Pani mówi, że odpowiadają inne osoby, które na piśmie dają coś, w związku z tym można (...)

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Jeśli chodzi o posadowienie fundamentów, tak i piwnic, tak.

Głos z sali

A potem jak (...) będzie, to kto będzie odpowiadał za to co będzie zalane w mieszkaniu? Kto za to odpowie co będzie (...), Pani nie odpowie, bo ten kto dał na piśmie. Ale kto dał na piśmie?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

No Regionalny Zarząd Gospodarki... No nie, my nie odpowiadamy za poziom wód podziemnych.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale bardzo Panią przepraszam. Czy Pan już skończył swoją wypowiedź? To bardzo prosimy tu podać mikrofon, a potem Panu podamy.

Głos z sali

Ja chciałam tylko...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Zaraz, ale w jakiejś kolejności. Ja bardzo przepraszam.

Głos z sali

...w odniesieniu do tej wypowiedzi.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bardzo proszę, Pani teraz już zaczęła mówić, czyli proszę, żeby Pani skończyła swoją wypowiedź.

Głos z sali

Tak już większość powiedziałam, ja mam donośny głos. Bardziej mi chodzi o to, że zarzuty, które Państwo tutaj dają do tego projektu, Pani na to odpowiada w sposób jakby piękny, ładny i gładki, gubiąc merytorykę tego o co nam mieszkańcom tutaj chodzi. Pani się podpira paragrafami, Pani się podpira jakimiś rzeczami, które nie mają dla nas znaczenia, bo dla nas znaczenie ma realna strata, która będzie w momencie, kiedy zostanie ten budynek w tym miejscu wybudowany, a Pani mówi tak jakby to była teoria, jakbyśmy mówili, nie wiem, o planie komputerowym, na którym to wszystko jest widoczne.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Natomiast ja rozumiem, że Pani projektant chciała powiedzieć tak. Opracowany plan miejscowy jest zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu, ale wymaga uzyskania odpowiednich opinii i uzgodnień, i w ramach tych... Pani projektant jest urbanistą, i w związku z tym posiada kwalifikacje związane z planowaniem przestrzennym w zakresie urbanistyki. Ponieważ nie zna się, nie jest fachowcem w dziedzinie konserwacji zabytków, hydrologii i różnych innych elementów i spraw, które są rozwiązywane na etapie sporządzania planu miejscowego, w związku z tym musi się opierać o stanowiska poszczególnych organów, które uczestniczą w procesie planistycznym, i dlatego mówi, że wiążące jest dla niej stanowisko, które uzyska na etapie procedury planistycznej, i to stanowisko jak gdyby wpisuje. Proszę zauważyć, że jeszcze jest sytuacja taka, tylko proszę

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

mnie opacznie nie zrozumieć, że tutaj Państwo reprezentujecie pewną grupę mieszkańców i jest jakiś interes, który my bardzo dobrze rozumiemy, bo ja też bardzo dobrze rozumiem, że jeżeli Państwo mieszkacie tam wiele lat, mieszkacie w tych mieszkaniach, nie wynajmujecie, w związku z tym to jest Wasze miejsce na ziemi, to dla Was, dla Państwa jest istotne co się w tamtym terenie dzieje. Natomiast jeszcze jest sytuacja taka, że Pani projektant musi liczyć się też z własnością nieruchomości i bardzo często w planowaniu przestrzennym występuje tzw. konflikt interesów, i to co zapisuje w ustaleniach planistycznych, na to musi mieć podkładkę w stanowiskach poszczególnych organów, i dlatego myślę, że ta wypowiedź szła w tym kierunku. Ja bardzo przepraszam, ale musimy dawać tak, żeby każdy miał możliwość.

Tam bardzo proszę...

Głos z sali

(...) chciałam od razu rzucić ripostę. Pani powiedziała, nie możemy się konfliktować w tej przestrzeni, tylko musimy tłumaczyć. Dobrze, konflikt stworzony jest sztucznie przez Państwa.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale ja nie mówiłam o konflikcie.

Gość IV – p. /.../*

Nie, nie, użyła Pani konfliktu.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Że jest konflikt interesów różnych właścicieli nieruchomości.

Gość IV – p. /.../*

Właśnie. I jest to konflikt interesów, absolutnie, bezsprzecznie, i moje pytanie by brzmiało: dlaczego, i jaka jest intencja programistów, dyrekcji Przestrzennego Zagospodarowania miasta, żeby nas tak dogęszczać, żeby po prostu stwarzać hotel? Dlaczego nie idziemy w inne strony Miasta Krakowa, gdzie są pola, przestrzenie? Ja sama bym tam mogła mieszkać i mogłabym przenieść się, a nie tutaj po prostu, gdzie nie mamy już czym oddychać, prawda, nie możemy okien otworzyć. Dlaczego się Państwo tym zajmujecie, czego chcecie od mieszkańców, czego? Dogęścić nas, schorować nas, skłócić nas, czego Państwo chcecie?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ja rozumiem, że cały czas są emocje i pozostawmy, że jest to Pani kolejna wypowiedź.

Bardzo proszę Panią.

Gość VI – p. /.../*

Dzień dobry. /.../*, ja reprezentuję Galerię Kazimierz. Chciałam dodać tylko jedno słowo dotyczące kwestii posadowienia i wód gruntowych. Bardzo prosiłabym o niezafowanie

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

takimi wyrokami bez znajomości sytuacji jaka jest w galerii, ponieważ galeria jest podpiwniczona wyłącznie częściowo, i posiada wyłącznie jeden poziom garażu podziemnego, i nie są to bardzo głęboko posadowione fundamenty. W związku z czym tutaj prosiłabym o staranne dobieranie słów, bo właściciel galerii nie chciałby, żeby za chwilę zaczęli się do niego zgłaszać mieszkańcy z uwagami, że ze względu na to, iż 14 lat temu powstała Galeria Kazimierz, zmieniły się warunki gruntowo-wodne w całej dzielnicy i teraz będą uwagi.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarek-Michniak

Ale chciałam powiedzieć, że nie możemy też mówić, że w całej, nie w całej, jest oczywiście nie w całej, natomiast są takie fakty, które świadczą o tym, że realizacja galerii miała duży wpływ na sytuację zmian stosunków wodnych w obszarze.

Gość VI – p. /.../*

Jest to oczywiste, aczkolwiek obecnie właścicielem galerii jest zupełnie inna firma (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarek-Michniak

Ale to nie ma znaczenia kto jest właścicielem. Są skutki, które wynikły z powodu realizacji.

Gość VI – p. /.../*

I też jeżeli... Ja rozumiem. Ale jeżeli też Państwo chcieliby np. uzyskać informację na temat poziomów posadowienia fundamentów i tego typu rzeczy, to dyrekcja na pewno udostępni.

Głos z sali

Ale kombinacja jest pojedyncza – jeśli wolno – ale wjeżdżają ciężarówki (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarek-Michniak

Dobrze. Proszę Państwa, ja bardzo proszę Pana, bo długo Pan czekał.

Gość VII – p. /.../*

Dzień dobry. /.../*, ja jestem przewodniczącym Zarządu Wspólnoty przy ul. Wincentego Pola 7 – to jest właśnie budynek, który sąsiaduje z tą częścią, o której cały czas w tej chwili rozmawiamy. Pierwsza uwaga moja jest taka, że nie można tłumaczyć rozwiązań projektowych tym, że się nie ma specjalistów, w związku z tym odnosi się do uzgodnień czy opinii organów, które wydają uzgodnienie dla tego terenu. Ja sam mam biuro projektowe, bardzo duże, zrealizowałem dużo inwestycji w Krakowie jako projektant, i Państwa Biuro winno sobie zatrudnić ludzi, którzy się znają na tym co robicie, we wszystkich dziedzinach, które poruszają ten projekt – to jest pierwsza rzecz.

Formalnie. Rzecz istotna. Nie widzę w ogóle przyczyny, dla której ten obszar traktuje się tak samo w odniesieniu do ul. Grzegorzeckiej, jak do ul. Wincentego Pola. Nie można tego terenu traktować jednorodnie jako teren usługowy. Ul. Wincentego Pola to są mieszkania, to są budynki wielorodzinne, zaś ul. Grzegorzeczka, też widzę są dookoła budynki mieszkaniowe chyba usługowe, jedynie bank – City Bank, zbudowany wiele lat temu jest budynkiem

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

usługowym, dlatego w mojej opinii należy te dwie kwestie rozróżnić. Zabudowa wzdłuż ul. Wincentego Pola winna wyraźnie różnić się od tego co jest obowiązujące dla zabudowy wzdłuż ul. Grzegórzeckiej. Jeżeli teraz przyjrzymy się zabudowie przy ul. Wincentego Pola, to postulat, o którym mówiła przedmówczyni z Daszyńskiego, 11 m wynikał z tego, że tak wysoki jest budynek właśnie sąsiedni, nasz przy ul. Wincentego Pola 7 w zakresie tarasów, które to tarasy i niższe kondygnacje, nie przy Wincentego Pola, tylko po drugiej stronie, są do właśnie takiej wysokości. Na części ten budynek jest wysokości wyższej – są tam 4-kondygnacje, i stykając się z tym obszarem, o którym mówimy, tam wysokość tego budynku, z tego co pamiętam, nie przekracza 11 m czy 12 m, w związku z tym wstawienie tam takiego warunku, który obowiązuje dla całego tego obszaru – 21 m, to jest dopuszczenie do budowy ewentualnie budynków zabudowy wietnamskiej, czyli wąskie, wysokie budynki, niemające nic wspólnego z terenem, i z tym co się dookoła dzieje.

Pozostałe rzeczy, przyłączam się do tego co mówili przedmówcy, jakkolwiek jedna ważna istotna rzecz. Jeżeli chodzi o wody gruntowe, one są bardzo wysoko, i w budynkach przy Daszyńskiego pojawiły się zalania piwnic w momencie, gdy były budowane właśnie budynki nowe, a więc sztucznie obniżono poziom wody gruntowej, co spowodowało nierównomierne osiadanie tych budynków i pęknięcie fundamentów. Nie wierzę w to... Oczywiście, są techniczne metody tego, aby budować nawet 100 m w dół, tak, nie ma z tym problemu, ale nie wierzę w to, aby ktokolwiek kto będzie budował ten budynek, zadba o to, aby ten poziom wody gruntowej nie wpłynął na sąsiednie budynki, ponieważ nie rozwiąże się tego problemu „in situ”, tylko będzie to przedmiotem sporów sądowych. I tyle. Dlatego uważam, że te postulaty, o których mówiła wcześniej przedmówczyni, czy przedmówcy, są jak najbardziej uzasadnione. I ten postulat, o którym mówiłem, rozdzielanie tego obszaru na ul. Grzegórzecką i Wincentego Pola jest w mojej opinii jak najbardziej wskazany. Oczywiście my jako wspólnota, jako zarząd wspólnoty, zajmujemy stanowisko, ale absolutnie nie zgadzamy się na te zapisy, które są w tej chwili.

Aha, te 3 m, rozumiem są podyktowane miejscami parkingowymi. No, wynika to z tego, że trzeba wybudować odpowiednią ilość miejsc parkingowych w stosunku do ilości mieszkań czy powierzchni usług. Proszę Państwa, niejednokrotnie w tym obszarze zdarzało się, że budynki, które były budowane, miały zabezpieczone parkingi na podstawie umów z sąsiadami. Właśnie dlatego jest to niezwykle istotne, że jeżeli nawet coś takiego się dzieje, to ilość miejsc parkingowych musi być dostosowana do ilości mieszkań. Ja powiem o naszym budynku, gdzie jest 67 mieszkań, chyba 46 miejsc parkingowych, i ludzie parkują na zewnątrz, ponieważ nie mieszczą się w tym parkingu, co powoduje to co widzicie, tak. Ul. Wincentego Pola jest jednokierunkowa, a straż pożarna nie jest w stanie dojechać do żadnego z budynków, dlatego dalsze zagęszczanie od ul. Wincentego Pola tego obszaru jest absolutnie niewskazane. To tyle.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Znaczy ja rozumiem, że Pana wniosek jest merytoryczny i główna istota jest na podzieleniu tego obszaru. Ja tylko uspokajam, że w projekcie tego planu, jak chodzi o miejsca postojowe, to tak jak we wszystkich planach miejscowych, mamy już w tej chwili wskaźniki. Oczywiście

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

tutaj te wskaźniki może nie są aż tak, ponieważ to jest to centrum miasta, bo jest w strefie śródmiejskiej, od 0,5 na mieszkanie – to jest to minimum, które musi być zapewnione. Zdajemy sobie sprawę, że w tej chwili w przypadku, kiedy tych samochodów jest bardzo dużo, to może nie zapewnić właściwej ilości miejsc postojowych, ale tak mamy ustaloną politykę parkingową miasta, na którą my się powołujemy. Jest taka uchwała Rady Miasta Krakowa z 2012 r., którą przepisujemy do planów miejscowych.

Głos z sali

Czy ona jest powiązana z parkingami miejskimi?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie, ona jest odniesieniem do stref, no i można powiedzieć, że tutaj jest dla Państwa o tyle niekorzystna, że Państwo jesteście w strefie dobrej dostępności do komunikacji publicznej, w związku z tym te wskaźniki są trochę mniejsze niż dla terenów oddalonych, gdzie wskaźnik jest 1,2 na mieszkanie.

Głos z sali

(...) ten wskaźnik działa.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Wiecie Państwo, dlatego widać, dlatego że te wskaźniki są do nowych inwestycji. Natomiast główny problem miejsc postojowych jest taki, że one są związane z istniejącymi też obiektami, i z istniejącymi budynkami, które były budowlane, no nawet tak jak u Państwa, w latach 60-tych, 70-tych, na obszarze planu jest, czy 50-tych, jeszcze gorzej z punktu widzenia odniesienia się do miejsc postojowych, gdzie w bloku 3 osoby miały samochód, a teraz 3 samochody są w jednym mieszkaniu, no i problem jest tych osób, gdzie one mają parkować, no więc dlatego to wszystko tak wygląda jak wygląda.

Gość VII – p. /.../*

Ja się całkowicie z Panią zgadzam co do tego, że ilość tych samochodów jest tak duża, dlatego że jest zastana infrastruktura, i ilość samochodów na mieszkanie jest pewnie niezgodna z tym co powinno być, tak, ale jeżeli budujemy nowe inwestycje, to powinniśmy również zadbać o to, aby te nowe inwestycje zabezpieczyły ten problem, w związku z tym wydaje mi się, że nawet jeżeli pomyślimy sobie logicznie, jeden samochód na dwa mieszkania, to jest zdecydowanie niewłaściwy wskaźnik, abstrahując od wcześniejszej wypowiedzi i założeń, które są dla Śródmieścia. Chyba, że jest to połączone z budową parkingów miejskich, i wtedy z tych 5-ciu kroków, które na świecie są stosowane, powinniśmy 5 stosować, a nie 2, i w ten sposób rozwiążemy problem.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tylko wiecie Państwo, miejskie parkingi są parkingami na ogół płatnymi, co też nie rozwiązuje problemu, dlatego że niektóre parkingi w mieście, no trochę stoją puste, chociaż są, bo taki mamy przed Muzeum Narodowym, chyba taki problem jest z parkingiem przy

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Koronie w Podgórzu, że są te parkingi, ale ponieważ jest to związane z koniecznością dokonywania opłat, nie wiem, za godzinę, chyba też są abonamenty...

Gość VII – p. /.../*

12 zł to jest...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

No nie, ale myślę, że są... ja powiem szczerze, nie chcę mówić, bo nie wiem w 100 % jakie są ceny, bo nie mieszkam w tamtym rejonie, ale myślę, że można wykupywać też abonamenty miesięczne. To oczywiście rozwiązuje też pewien problem, bo nie możemy założyć, że nie ma takich mieszkańców, którzy są w stanie zapłacić, nie wiem, 150 zł za miesięczną opłatę za parkowanie, ale mieć taką możliwość, i to też powoduje, że ten ich samochód z ulicy może stanąć w takim garażu. Natomiast kończąc tą swoją wypowiedź, chciałam Państwu jeszcze zwrócić na taką rzecz uwagę. W tej chwili jest robiona aktualizacja tej uchwały parkingowej z 2012 r., nie wiem czy nie na najbliższej sesji będzie ona w porządku obrad i będzie propozycja zmian wskaźników parkingowych. Jest to moment na to, że jeżeli macie Państwo uwagi w stosunku do tej polityki, którą my mamy tu zapisaną, i którą jesteśmy zobowiązani do wpisywania w planach, to jest moment taki, że możecie Państwo w tym zakresie złożyć swoje uwagi do uchwały parkingowej. Najprawdopodobniej, też proszę sobie czy w porządku obrad Komisji Infrastruktury w poniedziałek, 18-stego, nie będzie tego punktu, tzn. nie będą analizowane te nowe proponowane wskaźniki.

Kto jeszcze nie zabierał głosu? Chyba Pani. Bardzo proszę.

Gość VIII – p. /.../*

Moje nazwisko /.../*, ja reprezentuje budynek Daszyńskiego 19. Chciałam się odnieść do wypowiedzi Pani, która mija się całkowicie z prawdą. I proszę już więcej nie wypowiadać takich rzeczy, bo nasz budynek ma podmyte fundamenty i problem zaczął się od momentu, kiedy Galeria Kazimierz powstała. A żeby było śmieszniej, to jeden z nieżyjących moich kolegów był inspektorem nadzoru przy budowie Galerii Kazimierz, i nie dawali sobie rady z wodą, która ich tam zalewała, tak że proszę zatrzymać takie niekonkretne i nieprawdziwe informacje dla siebie, i nie wypowiadać tego publicznie. Dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bardzo dziękujemy. Teraz Pan, bardzo proszę.

Gość VIII – p. /.../*

Ekspertyza hydrogeologiczna jest w posiadaniu zarządu budynku, także „sorry”, ale proszę się wstrzymać z takimi wypowiedziami. Dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bardzo prosimy, może Pan, a potem będziemy...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Gość IX – p. /.../*

Dzień dobry Państwu. Moje nazwisko /.../* . No ja niestety reprezentuję potencjalnego inwestora tego terenu dla Państwa. Tak też się spodziewałem, że tak to Państwo skomentujecie, ale muszę powiedzieć tak, że, po pierwsze, rozumiem Państwa odczucia. Mnie też się zdarzyło, że koło mnie ktoś wybudował drugi dom. Mnie...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę Państwa, ja bardzo proszę. Jak Państwo wypowiedzieliście się, Pan spokojnie czekał. Proszę nie łapać Pana za słowo. Proszę pozwolić na wypowiedź całą kompleksową, i wtedy będziemy dyskutować dalej.

Gość IX – p. /.../*

Proszę Państwa, nie będę próbował na argumenty tutaj z Wami szafować, a z różnymi argumentami nie będę się próbował spierać. To nie jest moment, kiedy też potrafię wszystko uzasadnić. Państwo przekazujecie z jednej strony emocje i Wasze odczucia, z innej strony jest wypowiedź Pana inż. /.../*, bardzo konkretna, do której się też nie potrafię jednoznacznie odnieść, ale szanuję Pana inżyniera z innych miejsc, i wiem, że to co mówi jest rozsądne zazwyczaj, zdecydowanie zazwyczaj rozsądne. Chciałbym tylko Państwu troszeczkę spróbować przynajmniej powiedzieć, że za tą nieruchomością, na którą tak patrzycie tylko w sposób z negatywnymi emocjami też stoją ludzie. Proszę Państwa, też stoją ludzie, stoi grono osób, które wyłożyło pieniądze, być może zaciągnęło kredyty...

Głos z sali

(...)

Gość IX – p. /.../*

Tak jest. Wyłożyło pieniądze, zaciągnęło kredyty, ponieważ miało prawo mieć jakiś plan wobec tej nieruchomości. Oni również, tak jak Państwo, część z nich żyje w mieście, oni również mają dzieci, oni również chcą zadbać o przyszłość tych dzieci...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę Panią, ja Panią bardzo proszę.

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę Państwa, ja bardzo proszę, żebyśmy... Proszę Panią, bardzo Panią proszę, pozwólmy Panu się wypowiedzieć do końca. Każdy ma prawo.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Gość IX – p. /.../*

Proszę Państwa, naprawdę możemy się przekrzykiwać, ale to do niczego nie doprowadzi. Spróbujmy troszeczkę. Jestem jednym z potencjalnych. Proszę Państwa, ja tylko chcę powiedzieć, że za tym też stoją ludzie tacy jak i Państwo, naprawdę tacy jak i Państwo, im też na tym zależy. Podjęli decyzję, dlatego że łatwo jest krytykować kogoś kogo nie ma i kogo się nie czuje, oni też podjęli pewne decyzje...

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale ja Panią bardzo proszę. Ja Panią bardzo proszę. Bardzo proszę, żebyście Państwo wysłuchali Pana, bo inaczej to Pan nie będzie chciał całej wypowiedzi nam przekazać.

Gość IX – p. /.../*

Proszę Państwa, ja tylko jeszcze raz, z pewnym apelem. Proszę potraktujcie sprawę, że za tym też stoją ludzie, to nie są tylko i wyłącznie jakieś firmy, tylko stoją ludzie, którym też nie jest na rękę robić komuś tylko i wyłącznie przykrości. Naprawdę nie jest na rękę. To nie są ludzie, którzy robią to dlatego, żeby zrobić jakąś przykrość od początku do końca, albo w ogóle, że jest taki cel. Ale weźcie pod uwagę taką sytuację, że ci ludzie kiedyś tu kupowali w określonych warunkach prawnych i w ramach prawnych ufając temu prawu, wiedząc jakie są wskaźniki... Proszę Panią, znając jakie są wskaźniki, jakie miasto wymaga wskaźników, wiedząc jakie są kierunki planowania, bo z czegoś chcą żyć. Proszę Państwa, ci ludzie też to, tak jak mówię, po to, to zrobili, żeby coś tak naprawdę na tej nieruchomości wybudować. Chciałbym przynajmniej, żeby Państwo wzięli pod uwagę to, że zależy temu gronu osób, żeby coś tam wybudować, niekoniecznie w sprzeczności z Państwa interesami. Ale tak jak Pani powiedziała, niestety jest to jakiś konflikt interesów, jest to jakaś niedogodność....

Głos z sali

(...)

Gość IX – p. /.../*

Ale ja już skończę, naprawdę, ja nie będę próbował Państwa przekonywać, ale są pewne obiektywne fakty. Pan inż. /.../* przytaczał chociażby wysokości, tak, z jednej strony, jest druga strona ulicy, są pewne wysokości tych obiektów, do których się Panie inżynier tutaj odniosły, to nie są rzeczy, które ktoś wymyślił zupełnie spoza. Państwo pilnujecie swojego interesu – ja to rozumiem, naprawdę to rozumiem i szanuje Państwa, ale proszę pamiętać, że właściciele tego terenu też będą starali się w jakiś sposób, najlepiej przez konsensus, dojść do jakiegoś wspólnego tutaj zdania również z Państwem, ale będą się starali na podstawie prawa, na podstawie przepisów, na podstawie wskaźników pilnować swojego interesu. Ja wiem, żeby wszyscy stracili, nie Państwo. Na koniec tylko jedno pytanie. Ja rozumiem, że Państwo walczyacie też o swoje interesy, bo tam mieszkacie i tam żyjecie, dobrze się Państwu żyje,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

dobrze się Państwu mieszka? Bardzo się cieszę. Dlaczego Państwo odmawiacie tego prawa innym? Dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, teraz Pani na końcu się jeszcze nie wypowiedziała. Bardzo proszę. Bardzo prosimy o przedstawienie się i...

Gość X – p. /.../*

/.../* jestem. Chciałam zapytać, bo tu jest problem, a właściwie decyzje. Kto podjął decyzję i wraził zgodę na wybudowanie tam budynku? A dzisiaj jest rozmowa w momencie, kiedy Pani już zaprojektowała, Pan deweloper również...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Przepraszam, może nam tylko Pani powiedzieć, o który budynek chodzi, kto podjął decyzję o za...?

Gość X – p. /.../*

O ten budynek naprzeciwko banku, naprzeciwko 16-stki, al. Daszyńskiego.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

No ale nie, ale tam rozumiem, że mówimy o tym terenie, na którym jeszcze w tej chwili nie powstał budynek.

Gość X – p. /.../*

Jeszcze nie, ale rozumiem... Czy to nie jest tak, że skoro już jest rozmowa to jest już projekt, już jest zatwierdzony?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę Państwa, do momentu, kiedy plan miejscowy nie zostanie uchwalony i nie wejdzie w życie, wszystkie inwestycje są realizowane na bazie pozwolenia na budowę, poprzedzonego decyzją ustalającą warunki zabudowy. Jeżeli na obszarze tego planu jest realizowana jakaś inwestycja, to ona jest realizowana na bazie tzw. WZ-tki. WZ-tkę wydaje Wydział Architektury Urzędu Miasta Krakowa. WZ-tka działa trochę na innych prawach, bo bada się tzw. sąsiedztwo, i Wydział Architektury, tam też fachowcy z dziedziny urbanistyki robią analizę urbanistyczną, i nawiązują się do zabudowy sąsiadującej. Jeżeli cokolwiek do tej pory powstaje, powstaje na bazie WZ-tek.

Gość X – p. /.../*

Proszę Pani, jak my kupowaliśmy mieszkanie, to nas deweloper zapewnił, że tam na pewno nic nie powstanie, bo to jest z Urzędem Miasta ustalone i na pewno nie będzie tam budynku, bo byłoby za gęsto, i że to nie spełnia warunków. Okazuje się, że nieprawda.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie jest Pani odosobnionym przypadkiem. Deweloperzy sprzedając mieszkania opowiadają różne anegdoty. Jak Państwo zauważyli, każda nowa inwestycja, może nie każda, ale bardzo dużo, nazywa się coś park, coś tam garden, coś tam, i spotykamy się na różnych obszarach z tym, że deweloperzy robią wizualizację pokazującą, że: szanowni Państwo, Wy kupujecie tutaj mieszkania, a obok będzie park, ogród, czy cokolwiek, inna forma zieleni, więc to nas akurat nie dziwi.

Gość X – p. /.../*

No właśnie. No więc tak samo jest z uwagami Pana, że my mamy się zgodzić na to, żeby Pan nas zagroził, postawił nam przed nosem budynek, i nie mamy ani drzew, ani nieba, ani światła, mieszkamy w klatce, i Pan mówi, że ja mam współczuć komuś.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bardzo Panią prosimy, Pani tutaj, bo ja nie widzę na razie osoby, która zabierała pierwszy raz głos, a Pani w związku z tym prosiła.

Gość II – p. /.../*

Ja chciałam odnieść się właśnie do wypowiedzi Pana /.../*, w którym padły określenia takie jakby nas charakteryzujące, padły słowa emocje, odczucia, że mamy. Mam nadzieję, że naszą tutaj dyskusją wykazaliśmy, że przyszliśmy z bardzo merytorycznymi, konkretnymi argumentami, natomiast emocje i odczucia jakby rządzą Panem, bo Pan użył jakiś tutaj takich szantaży emocjonalnych. Chciałam się jeszcze odnieść, bo wcześniej miałam tą refleksję, mówimy o tym słowie konflikt interesu. Ja myślę, że właśnie tutaj nie ma konfliktu interesu, bo konflikt interesu to jest tam, gdzie ludzie ciągną w różne strony, ale to są jakieś dopuszczalne wyjścia. To co Państwo w tym planie proponujecie, to jest kompletna destrukcja, więc to nie jest konflikt interesów, bo nie możemy stanąć do dyskusji z czymś co jest tak niszczycielskie. Chyba nie ma argumentacji, która można by zastosować, żeby wytłumaczyć tak niszczycielski projekt i unieszczęśliwienie tylu setek osób, i mieć satysfakcję z inwestycji swojej, wiedząc, że ona powstała po prostu takim kosztem. To nie będzie naprawdę... Ja, nie wiem czy Pan był wtedy, kiedy taki jakby apel wystosowałam, że przecież inwestycja nie musi być tak rozległa, i nie musi już iść do ostatniego skrawka tego terenu. Przecież nie byłoby wspaniale właśnie, gdyby ktoś kiedyś przechodził i powiedział: ale ten Pan /.../*, ale jest super ten budynek, i np. jak fajnie jest wkomponowany, i jak fajnie, nie wiem, uwzględnił tutaj jakiś skwerek. No przecież proszę pomyśleć, to nie jest tak, bo wychodzi na to, że my mamy jakiś interes i chcemy dla siebie więcej niż powinniśmy prawo chcieć, jakbyśmy byli zachłanni i egoistyczni, to naprawdę, ta inwestycja w takim wymiarze jest tak strasznie przerażająco niszczycielska, że, no naprawdę nie ma na nią uzasadnienia, i tutaj żaden argument Państwa inwestycji... Ja myślę, że to co Pan mówił do nas, powinien Pan jakby zwrócić się do miasta, bo Państwu miasto sprzedało ten teren i teraz jest problem. Dlaczego w ogóle, jak to się stało, że Państwo zostaliście wrobieni w tak niekorzystną transakcję? Sprzedano Wam teren, który od początku tak naprawdę nie nadawał się na taką

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

zabudowę – to był teren parkingu dzierżawiony. Pamiętam, że jeszcze nam mówiono, że miasto zastrzegło, że to jest teren tylko i wyłącznie pod parking banku. Dokonałicie Państwo niekorzystnej transakcji, i ja myślę, że wszystkie jakby żale z tym związane nie są do nas, tylko są do miasta i konkretnych osób. Proszę odnaleźć osoby, które stoją za tą transakcją sprzed 10-ciu lat. Nas to też bardzo ciekawi i zamierzamy się też przyjrzeć tej sytuacji, bo wiemy, że w tym czasie, kiedy ta transakcja była dokonywana nie były jeszcze uregulowane wszystkie tereny, sprawy spadkowe, i zresztą toczą się z jednej strony tam nadal, więc naprawdę, i proszę też nie zrozumieć tego jako atak pod Pana kierunkiem. My jak najbardziej rozumiemy, że też Pan jako np. inwestor, też ma prawo coś budować, coś przemyśleć, ale apelujemy, proszę uwzględnić tą specyfikę tego terenu i tych wszystkich ludzi, którzy tam mieszkają, no to nie może być kosztem przecież tych wszystkich ludzi. A naprawdę jeszcze merytoryczne są argumenty – ta sprawa tej wody – to są poważne sprawy, które również Państwa budynek później by narażały na niebezpieczeństwo, bo jeżeli straż pożarna nie może dojechać, jeżeli są jakiś zalania, jakieś sprawy, katastrofy budowlane, to, to przecież wszystko jest niekorzystne również dla Pana, prawda, więc nie ma z naszej strony po prostu personalnych do Państwa jakiś pretensji, natomiast bardzo prosimy, żeby to miało ręce i nogi wszystko. I proszę nam nie mówić, że... Poza tym są na świecie wspaniali inwestorzy, którzy wiele osiągnie, mają te fundusze, i naprawdę robią coś pięknego, i zostawiają jakąś cegielkę dla tego świata, a nie kolejną maksymalnie rozlaną bryłę, która będzie kosztem po prostu szczęścia tylu set ludzi przecież, prawda? Bardzo dziękuję za wysłuchanie.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ja rozumiem, że Panu teraz oddamy głos jako ad vocem.

Gość IX – p. M. /.../*

Dziękuję Pani uprzejmie. Technicznie tylko jedna sprawa. Przedstawiłem się jako potencjalny inwestor tego terenu, który być może podejmie kiedyś zadanie inwestycyjne budowy tam, bądź nie, bądź kto inny podejmie, więc proszę mnie w tym charakterze traktować. Być może nie ja to będę robić, tylko ktoś inny – to jest pierwsza rzecz. Ale cieszę się, że doszliśmy do jednej rzeczy, bo akurat z Panią jedną rzecz już mam wspólną, mianowicie taką, że ja też chcę, że jeżeli tam będzie, powstanie budynek, żeby był ładny. Naprawdę chcę. Też mi na tym zależy, żeby był ładny. Mogę Panią zapewnić... ale mogę Panią zapewnić i Państwa, że nie wyjdzie żaden inwestor na tym terenie, nawet ja, gdybym tam był, poza normy, które są uzgodnione w mieście, i po za to co zostanie uzgodnione. Ale czego Państwo chcecie?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę Państwa, to akurat Pan mówi całą prawdę i tylko prawdę, bo może realizować tylko to co zostanie zapisane w ustaleniach planistycznych. Oczywiście jest kwestia taka, czy ustalenia planistyczne będą w takim kształcie jak dzisiaj są wykładane, które Państwo nie akceptujecie, czy zostaną dokonane pewne zmiany.

Gość IX – p. M. /.../*

Ja bardzo dziękuję.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę Państwa, dobrze. Proszę Państwa, złożycie to w formie...

Głos z sali

Jesteście dla mieszkańców, czy dla dewelopera?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę Panią, proszę Państwa. Bardzo proszę teraz Panią, bo Pani się jeszcze nie wypowiedziała.

Gość XI – p. /.../*

Moje nazwisko /.../*, ja jestem z ul. Wincentego Pola 7. Wracam do tego samego budynku, i do tego samego terenu, który teraz został oznaczony jako U.3. Poprzednio część tej działki była zaznaczona jako MW, czyli zabudowa mieszkaniowa, i miała wysokość 14 m dopuszczalną, teraz ma wysokość jako U.3 – 21 m, więc nawiązując do tego co Pan powiedział, zmieniają się te warunki konkretnie. Pan mówi tak, że będzie korzystnie, za każdym razem w projekcie jest coraz korzystniej, a teraz okazuje się, że każdy kolejny projekt to jest mniej korzystnie, bo jeżeli poprzednio było, w tamtej wersji była dopuszczalna maksymalna wysokość 14 m, a teraz mamy 21 m, no to jak możemy mówić o korzyściach? Ponadto, powierzchnia biologicznie czynna dla terenu U – 20 %, a proszę zerknąć na U.10, ile jest zaznaczone? 30 %. A dlaczego 30 %? To znaczy jeden teren U ma dopuszczalną powierzchnię biologicznie czynną 20 %, a inny teren zaznaczony jako U ma powierzchnię dopuszczalną 30 %, od czego to zależy, kto nad tym czuwa, i czyje to jest widzi mi się?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Rozumiem, że merytorycznie odpowie Pani projektant. To jest oczywiście minimum powierzchni biologicznie czynnej, więc teoretycznie można ustalać większą niż minimalną, ale bardzo proszę Panią projektant.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

To znaczy tam strefy zgodnie ze Studium – jedne powinny mieć wyższy, inne niższy. Jeszcze może koleżanka szczegółowiej.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

To już szczegółowo wynika ze Studium. Przy ul. Grzegórzeckiej jest taka strefa, że w terenach tych przyległych, w terenach usługowych może być niższa powierzchnia

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

biologicznie czynna. Od strony Wisły mamy korytarz ekologiczny, więc wtedy to co możemy dajemy więcej, żeby tą zieleń zachować, w końcu celem planu jest zachowanie zieleni.

Gość XI – p. /.../*

Ale z kolei pas zieleni, który my mamy na Daszyńskiego, to też jest korytarz ekologiczny, prawda, a ul. Wincentego Pola jest bezpośrednio przy tym pasie, więc może by też wypadało, żeby zaznaczyć tam powierzchnię biologicznie czynną 30 %.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Natomiast ponieważ chyba któryś z Panów kwestionował wskaźnik powierzchni biologicznie czynny, my sobie sprawdzimy jak jest w Studium, bo możliwe, że jest sytuacja taka, że tutaj jakiś błąd się wkraśl jak chodzi o ten wskaźnik, czy 20 %, czy 30 %.

Gość XI – p. /.../*

A to jest jeden problem. Teraz następny problem jest taki, że porównując ten projekt z poprzednim, teren U.3 przedtem składał się z dwóch części – pierwsza część to była ta działka, na której był bank, i druga część, to była ta działka, na której jest parking, teraz połączono jako całość, jest jako teren usługowy. A podaję taki przykład, gdzie Państwo potrafiliście rozdzielić takie działki. Mianowicie na ul. Prochowej, przedtem była zaznaczana całość jako U.3. Pierwsza część ul. Prochowej ma niską zabudowę, druga część, bliżej ul. Rzeźniczej ma wysoką zabudowę, tam, gdzie jest stacja krwiodawstwa. My konkretnie jako Stowarzyszenie Obrony Grzegórzek wnioskowaliśmy, żeby ten teren cały zaznaczony jako U.3, podzielić na dwie działki, i do tego Państwo ustosunkowaliście się pozytywnie, i podzieliliście to na dwie działki, zaznaczając chyba U.4 i U.5, nie jestem pewna czy to akurat tam tak jest, ale...i dało się zrobić w ten sposób, że uwzględniono te różne wysokości, to dlaczego nie można podzielić tego terenu, który jest w tej chwili jako całość, jako U.3, dlaczego tego nie można zrobić? Skoro tu mamy wysokość, budynki mieszkaniowe są wysokości 14 m, a tam bank ma 21 m.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale zaraz odpowiemy, dlaczego stało się tak, że to jest jednym obszarem U.3. Uwaga, która wpłynęła.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Ja już Państwu to spotkaniu indywidualnym tłumaczyłam, że myśmy, i to było bodajże i na debacie, w każdym razie wiem, że to było i przy spotkaniach, czy podczas debaty, czy w Biurze Planowania, i w złożonych uwagach była taka mowa, żeby bank potraktować jako odrębny teren, i myśmy rozumiały bank z parkingiem, myśmy tak to rozumiały, no więc to jest kwestia być może...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Jeżeli ten parking stanowił zaplecze dla banku, to, to była jedna funkcja...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Myśmy tak...

Gość XI – p. /.../*

W poprzednim projekcie nie była jako całość.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie była, ale tutaj wpłynęła uwaga...

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Ale taka była uwaga. Myśmy tak to zrozumią. Dobrze. Więc myślę, że tutaj mamy wszyscy nauczkę, że jak Państwo formujecie uwagi, to musicie bardzo precyzyjnie powiedzieć o co chodzi, tak, bo bank...

Głos z sali

(...)

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

No przykro mi...

Głos z sali

(...)

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. S. Miszczak

Tak, o wysokości. Tylko odniosę się do tego, że było tam wpisane literalnie, że teren banku wydzielić jako teren usługowy, więc tak my to potraktowaliśmy, no teren banku, tam są schody też do tego banku, jest zjazd do garażu, więc to jest teren banku.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

No proszę Państwa, tu zaistniało nieporozumienie. Inaczej była intencja zapisana przez Państwa, a inaczej...

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Dobrze, proszę Panią, już znamy, już żeśmy sobie tą sprawę wyjaśnili, i Pani projektant zapamiętała jaka jest intencja. Bardzo prosimy teraz Pana, a potem Pani się tam zgłaszała.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Gość XII

Ja mam tylko jedno pytanie: jak można porównywać wysokość banku z budynkiem, który ma być w odległości 11 m od budynku Daszyńskiego 16? To kpina jakaś jest przecież.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To znaczy... Pani będzie odpowiadać?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Wtedy, kiedy zrobiliśmy to jako jeden teren, przyjęliśmy tę wysokość. Dobrze, ale rozumiemy, że Państwo tego nie akceptujecie, poprosimy, żebyście to napisali, i myślę, że... Myśmy to już kilka razy, tutaj padało w czasie tej debaty, słyszałam to spotykając się z Państwem, poprosimy, żeby to było na piśmie.

Gość XII

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bardzo prosimy podać teraz, Pani tam się zdaje się zgłaszała.

Gość XIII – p. /.../*

Dzień dobry. /.../*. Ja nie wiem czy dobrze rozumiem tą całą dyskusję. Tutaj rozumiem, że wnioskowano, żeby teren banku był potraktowany jako usługowy, tak?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak.

Gość XIII – p. /.../*

No dobrze, ale jeżeli mieszkańcy, którzy nie są reprezentowani przez jakiegoś profesjonalnego pełnomocnika, czy geodetę, czy kogokolwiek, który umie to fachowo opisać. Jeżeli Panie miały taki wniosek to nie było takich wątpliwości, że bank to jest bank, czyli to jest budynek banku, że tak rozumie to przeciętny człowiek, a organ administracji publicznej powinien dokładnie zbadać sprawę, w związku z czym wystosować jakieś pismo z zapytaniem czy ten bank jako teren usługowy, to chodzi o tylko bank, czy ten bank z tym terenem przyległym, czyli z parkingiem, z tymi schodami, o których Pani mówi. Bo wie Pani, jak ja tutaj słyszę bank, to dla mnie bank to jest właśnie budynek, a nie bank plus parking, bank plus podjazd, bank plus schody, a przecież organy administracji publicznej chyba mają obowiązek zbadać sprawę, a w razie jakichkolwiek wątpliwości to chyba nie jest trudne zwrócić się do wnioskodawcy, w związku z tym mam takie pytanie: czy Państwo w związku z takimi uwagami zwracaliście się do osób, które te uwagi wystosowały, żeby uściślić, żeby to wszystko było jednoznaczne?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie zwracaliśmy się, i nie ma takiej procedury uściślenia wniosku czy uwagi. My literalnie czytamy wniosek czy uwagę, no i...

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie proszę Panią, proszę zrozumieć, że tutaj jeżeli przeczytalibyśmy literalnie tą uwagę, można ją w ten sposób zrozumieć, dlatego też prosimy Państwa, że jeżeli będziecie teraz pisać uwagi, to proszę je opisywać tak, żeby w sposób jednoznaczny było powiedziane jaka jest Państwa intencja. Oczywiście, może się zdarzają przypadki, takie jak niestety u Państwa się zdarzyło, nie wiem, raz na tysiąc uwag, które są składane, ale problem niezrozumienia i odczytania przez projektantów uwagi mieszkańca się w zasadzie... Proszę Panią, proszę Państwa, bardzo proszę. Bardzo proszę.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

To znaczy proszę Państwa, my ten plan wykładamy, i to jest moment, kiedy nasze rozumienie Waszych uwag zderza się z tym co mieliście Państwo na myśli, i macie prawo teraz znowu teraz napisać, więc myślę, że tutaj wszystko jest zachowane. Dalej macie Państwo ten czas na napisanie, powiedzenie o co dokładniej chodzi, nawet załączenie załącznika graficznego, żebyśmy my nie mieli wątpliwości, o które miejsce dokładnie chodzi, zaznaczenie tego jakąś odległością na mapie. My mamy obowiązek czytać literalnie to co jest napisane w uwadze, tak nam przepisy to mówią.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ja bardzo proszę, Pani tam się zgłasza. Proszę Panią, mówi Pani cały czas to samo. My żeśmy to zrozumieli. Ale proszę Państwa, my rozumiemy to co Państwo do nas mówicie do 1,5 h, w związku z tym bardzo prosimy o to, żeby się Pani, rozumiem z Rady Dzielnicy wypowiedziała.

Gość XIV, Przewodnicząca Rady Dzielnicy II – p. M. Ciemięga

Tak. Małgorzata Ciemięga, przewodnicząca Rady Dzielnicy II. Proszę Państwa, my jako Rada Dzielnicy każdą naszą uwagę uzasadnialiśmy, wpisywaliśmy dokładnie jaki chcemy zapis, jaki powinien być, wyrażaliśmy opinie nie tylko swoją, jako radnych dzielnicy, ale także i mieszkańców, i tych Państwa, którzy dzisiaj tutaj są, więc proszę nam nie mówić, że proszę nam powiedzieć, napisać odkładnie o co nam chodzi, ponieważ my pisaliśmy, że, nawet jakiś taki przykład mogę dać, że: w pkt nr, ppkt taki prosimy, wnioskuje się o dodanie zapisu takiego i takiego, dotyczyło to przede wszystkim m.in. parkingów podziemnych. Zauważyliśmy, że za każdym razem, kiedy są nowe wyłożenia planu, projekt jest zupełnie niekorzystny dla mieszkańców. Za każdym razem projekt jest bardziej niekorzystny. Za

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

każdym razem, nie wiem kto, być może Pani Prezydent, Państwo idziecie bardziej na korzyść prywatnych inwestorów, deweloperów, nie mieszkańców. Pani Dyrektor, Pani Dyrektor dokładnie zna nasze problemy, ponieważ przychodziliśmy z nimi do Pani już chyba 10 lat temu, zanim w ogóle został...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Chyba nie 10, bo ja w Urzędzie nie pracuję tyle, ale dobrze.

Gość XIV, Przewodnicząca Rady Dzielnicy II – p. M. Ciemięga

Ale w 2009, 2008...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie. W 2011 r. zaczęłam, pracować w Biurze Planowania, ale to nie ma większego znaczenia...

Gość XIV, Przewodnicząca Rady Dzielnicy II – p. M. Ciemięga

Tak, i zanim w ogóle został jeszcze sporządzany miejscowy plan dla al. Daszyńskiego. Mieszkańcy od tamtego momentu apelują o problemach jakie są.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, w momencie, kiedy był sporządzany dokument Studium, wtedy żeśmy się spotykali jak gdyby pierwszy raz, i spotykaliśmy się też na dyskusji publicznej związanej ze Studium, tak że bardzo dobrze pamiętamy te Państwa problemy. Ja rozumiem, że Rada Dzielnicy wiele uwag miała rozpatrzonych pozytywnie – ja tutaj mam całą listę, no w tej chwili nie chcę się odnosić do...

Gość XIV, Przewodnicząca Rady Dzielnicy II – p. M. Ciemięga

Przede wszystkim, to co jest dla nas bardzo podejrzane, to, to, że w ogóle teren wiaduktu kolejowego nie został uwzględniony. Ja wiem, że Pani Dyrektor będzie tłumaczyć tutaj Radę Miasta Krakowa, ale przecież przy tworzeniu projektu graficznego nie jest powiedziane, że ul. Grzegórzecka, taka, taka, numer, tylko ogólnie cały ten zarys, a wiadukt kolejowy należy do tego terenu.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale proszę pamiętać o takich rzeczach jak tereny zamknięte. Tereny zamknięte PKP, gdzie jest państwo w państwie, i generalnie przy innych planach miejscowych, jeżeli mamy sytuację taką, że dochodzimy do terenów zamkniętych, nie opracowujemy planów miejscowych na tych obszarach.

Gość XIV, Przewodnicząca Rady Dzielnicy II – p. M. Ciemięga

Czyli tereny PKP w ogóle nie dotyczą... nic nie muszą, tak, są w ogóle poza prawem?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę się uspokoić jak chodzi o obawy Pani, dlatego że został w tej chwili powołany przez Prezydenta zespół zadaniowy ds. zagospodarowania terenów, torów kolejowych i nasypów, na odległości, chyba od Wisły, w każdym bądź razie na pewno do ul. Kopernika, i te tereny będą zagospodarowane w sposób jak gdyby indywidualny. Najprawdopodobniej będzie ogłoszony konkurs na zagospodarowanie tych terenów, czyli nie zostaną potraktowane po macoszemu, one jednak, tam nie został wskazany... Tak jak Pani mówi, ja nie będę zwałała na Radę Miasta Krakowa, dlatego że pierwszą uchwałę, znaczy propozycje objęcia planem zagospodarowania i obszaru danego wskazuje Biuro Planowania, bo wskazuje tą analizę zasadności przystąpienia do planu, i pokazuje radnym, który obszar byłby właściwy dla objęcia – muszą być powiązania funkcjonalne, komunikacyjne, różne inne – i to my wskazaliśmy, że ta górna granica to jest właśnie teren zamknięty PKP, bo tak uważamy, że tak powinno być. Bo jeżeli byśmy weszli w problem PKP i tego co PKP ma zamiar robić, albo nie robić, czy my się jesteśmy w stanie spotkać z PKP, czy nie, to byśmy nigdy tego planu nie uchwalili. Proszę zauważyć, że my w przypadku innego planu, który robimy w tej chwili – zmiany planu miejscowego „Zabłocie”. Robimy plan miejscowy „Zabłocie – Zachód”. My nie jesteśmy w stanie się umówić z PKP, bo PKP to nie jest jedno PKP, tylko jest tych spółek tyle, i każdy ma takie pomysły na swoje zamierzenia inwestycyjne, że to po prostu toczy się, i toczy się, i toczy.

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Ale proszę Pana, proszę uwierzyć, jest tyle spółek, które my musimy...

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

No ale, no to wie Pan jak się współpracuje z koleją, więc to jest jak gdyby uzasadnienie, dlaczego żeśmy nie doszli do kolei.

Gość XIV, Przewodnicząca Rady Dzielnicy II – p. M. Ciemięga

Ja bym się chciała w takim razie zapytać jaka jest szansa, że nasze uwagi zostaną uwzględnione, te, o których dzisiaj jest mowa, jak to będzie dalej wyglądało, od kogo te decyzje będą zależały?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Będą zależały... Biuro, tzn. Pani projektant przygotowuje propozycję rozpatrzenia uwag – tak jest każdorazowo. Biuro Planowania sprawujące nadzór jak gdyby nad zewnętrznym projektantem przedstawi Pani Prezydent razem z projektantem, sposób rozpatrzenia, czyli my,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

po to ja między innymi jestem dzisiaj, po to jest Pani Kierownik Pracowni Urbanistycznej, żeby słyszeć Państwa oczekiwania. Przedstawiając Pani Prezydent to co Państwo napisaliście, przedstawiając to co dzisiaj, jakie głosy żeśmy Państwa usłyszeli, podamy swoje argumenty. Ostatecznie będzie Pani Prezydent rozpatrywała uwagi.

Gość XIV, Przewodnicząca Rady Dzielnicy II – p. M. Ciemięga

A czy dzisiejsze spotkanie jest nagrywane może wideo?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, każde spotkanie jest... Nie, wideo nie.

Gość XIV, Przewodnicząca Rady Dzielnicy II – p. M. Ciemięga

Chciałabym, żeby Pani Prezydent po prostu może obejrzała i posłuchała, bo to zupełnie co innego na papierze, co innego informacje, które się przekazuje.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Jest stenogram... Proszę Państwa, proszę nie mówić, że my nie jesteśmy w stanie Państwa uwag przekazać Pani Prezydent. Ale my widzimy co tutaj Państwo zrobiliście, jaką pracę włożyliście...

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To proszę wrzucić, żeby była sytuacja... Proszę wierzyć, że powiemy, postaramy się powiedzieć wszystko, natomiast stenogram jest też z tego spotkania, dlatego między innymi tak każdorazowo proszę o mikrofon, żeby ten stenogram zawierał każde stwierdzenie Państwa.

Ja rozumiem... Pani nie ma już dodatkowego pytania?

Gość I – p. /.../*

Jeśli można. Nie wiem oczywiście na ile na to pozwalają przepisy, tzn. moja propozycja, nie znając dokładnie przepisów procedury ustanowienia planu, ale przy takim konflikcie jak widzę, interesów, bo to są zdecydowanie dwa różne bieguny, nie wiem czy jest dopuszczalne, jak to się mówi trójstronne spotkanie, gdzie Państwo jesteście mediatorem, i po prostu dochodzicie do konsensusu takiego, który powoduje, że nie ma zablokowania tego planu później na wiele lat do przodu ze skutkiem pozytywnym obu, dla trzech stron, bo Państwo też jesteście stroną w tym, tak że dla trzech stron. Oczywiście nie wiem na ile pozwalają na to przepisy. To jest moja propozycja rozwiązania problemu.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Proszę Państwa, procedura nie mówi o czymś takim, natomiast procedura nie zabrania spotkań, i w przypadku wielu planów, jeżeli występuje, nie chcę znowu używać, ale muszę, konflikt interesów, bo tu jednak jest taki konflikt interesów, w każdym razie oczekiwania są rozbieżne, to istnieje możliwość spotkania się, albo spotkania się w Biurze Planowania Przestrzennego z Państwem, z Panem, z Radą Dzielnicy, bo takie spotkania organizujemy, jeżeli jest od Państwa wnioski taki to się spotkamy. Jest również możliwość spotkania się z Panią Prezydent, bo Pani Prezydent też przyjmuje strony, i na tych spotkaniach zaprasza oczywiście Biuro, zaprasza projektantkę, i wtedy jest takie spotkanie trójstronne, czterostronne, czy pięciostronne. Natomiast ja chciałam Panu przypomnieć, że Pan jest w tej grupie inwestycyjnej, bo Pan na początku powiedział, żeby jednak dogodzić tą zabudowę.

Gość I – p. /.../*

Ja mówię w tym sensie, że jest rzeczywiście konflikt, można go tylko rozwiązać, jak to się mówi granica w granicę, właściciel-właściciel, granica w granicę, a Państwo jesteście mediatorem. Ja mówię to jako oczywiście potencjalny inwestor, i uważam, że tylko dogadanie się dwóch stron graniczących ze sobą w sposób cywilizowany, na podstawie techniki, na podstawie przepisów, ja myślę, że jest dojście do (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, i proszę Państwa, takie przykłady mamy, dlatego że nie dalej jak dzisiaj mieliśmy taki plan, który się nazywał „Tuchowska – Cechowa” – było wiele emocji. Emocje się zaczęły chyba podczas wakacji w 2016 r., były bardzo różne oczekiwania w stosunku do tego planu, w wyniku właśnie spotkań mamy sytuację taką, że dzisiaj Pani Prezydent rozpatrując uwagi, to są ostatnie niewielkie uwagi, które wpłynęły, i idziemy do uchwalania z tym planem. I jest jak gdyby akceptacja, no nie chcę powiedzieć, że wszystkich mieszkańców, bo nie mogę powiedzieć, że wszystkich, nie znam wszystkich oczekiwań, natomiast nie ma konfliktu, w związku z tym jest nadzieja, że plan spełnia oczekiwania mieszkańców.

Tutaj tylko proszę tak, jeżeli Państwo będziecie się chcieli spotykać z Panią Prezydent czy spotykać z się z Biurem, bo możemy najpierw zacząć w Biurze, a potem II etap ewentualnie z Panią Prezydent, to 5 stycznia, no nie są to szczęśliwe terminy ze względu na to, że mamy święta i mamy Nowy Rok, trzeba by było spotkać się przed terminem złożenia wszystkich uwag, a na pewno jeżeli już, to byłoby po terminie złożenia uwag, to tak, żeby to było najdalej w okolicy 10 stycznia, bo potem Pani Prezydent musi mieć czas na rozpatrzenie tych wszystkich uwag.

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

No ta, tylko jest pytanie, 5 stycznia, to jest jeszcze przed Trzema Królami, świętem, w związku z tym ja już nie chcę Państwu ustalać terminu. Natomiast proszę się też zastanowić,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

kiedy dobrze by było, i czy najpierw chcecie Biuro, a potem Pani Prezydent, czy od razu chcecie Panią Prezydent.

Pani jeszcze chciała zadać...

Gość I – p. /.../*

Ja mam, jeśli można, pytanie.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bardzo proszę, jeszcze może jakby Pan skończył pytanie, bo jak już Pan ma mikrofon.

Gość I – p. /.../*

Jeśli można wrócić do terenów kolejowych, jeśli można. Jakby Pani była łaskawa zerknąć szczególnie na ten teren bliżej Wisły, mianowicie ponieważ tam jest teren stojących garaży, i na ile one, te garaże przeszkadzają w tej chwili w inwestycji kolejowej, a na ile... To jest tak, koło cmentarza żydowskiego właśnie. Tak, tak, jeszcze dalej, bliżej stacji benzynowej.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tam jest chyba teraz plac budowy.

Gość I – p. /.../*

Tak, tak, tylko właśnie na ile... Rozumiem, ten żółty pas rozumiem, to nie jest ingerencja...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Zielony. Zielony, to mamy ZP.

Gość I – p. /.../*

Dla mnie jest żółty, bo ja jestem daltonistą. Przepraszam.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

No mężczyźni mają z tym problemy. Wybaczamy Panu.

Gość I – p. /.../*

Dla mnie to jest żółty.

Głos z sali

(...)

Gość I – p. /.../*

To nie jest zielony. Właśnie, to nie jest zielony. Dziękuję bardzo.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To nie jest seledynowy. Ale proszę Państwa, najważniejsze, że jest tam napisane ZP, a litera Z mówi o tym, że to jest zieleń.

Gość I – p. /.../*

Aha. Rozumiem zielony w sensie zaplanowania zieleni w przyszłości?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, bo przecież plan mówi o rozwiązaniach na przyszłość.

Gość I – p. /.../*

Dobrze. Czyli rozumiem, te istniejące garaże, które tam są, to one są do zlikwidowania, czy nie, jeśli wolno zapytać. Ten teren, tutaj.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Dotychczasowy sposób może pozostać, natomiast jeżeli ktoś chciałby tam coś realizować, nowe garaże na przykład, to nie będzie mógł ich realizować.

Gość I – p. /.../*

Rozumiem. Czyli rozumiem, że one w tej chwili nie przeszkadzają w inwestycji kolejowej, rozumiem, według tego planu.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

One teraz, z tego co ja widzę jeżdżąc tamtędy do pracy, stanowią takie zaplecze dla budowy, prawda, bo tam wjeżdżają samochody, jest jedno klepisko.

Gość I – p. /.../*

Dziękuję bardzo.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bardzo proszę, tam Pani jeszcze.

Gość XV – p. /.../*

Dzień dobry. Moje nazwisko /.../*, ja mieszkam na Prochowej 17. Ja mam taką sporną sprawę z deweloperem, który buduje po zakładach przemysłu cukierniczego Wawel. Inwestor chciał budować wysoko od ul. Masarskiej – Rzeźniczej, i I etap udało mu się zrealizować bez wiedzy po prostu osób, stron w postępowaniu – nikogo nie było, natomiast w II okazało się, że inwestor ma WZ-tkę, którą zaskarżyło Stowarzyszenie Obrony chyba Grzegórzek, Dzielnica, i ja, i okazało się, że Naczelny Sąd Administracji stwierdził, że powinnam być stroną, i budowa jaka jest planowana po zakładach przemysłu cukierniczego Wawel jest za wysoka, zasłaniająca po prostu mieszkańców przy ul. Prochowej, w ogóle całego ciągu ul. Prochowej, ponieważ jest to zabudowa niska. Państwo w tej chwili w planie podnieśli, Urząd

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Architektury postanowił, że inwestor ma obniżyć do 13 m budynki, natomiast Państwo pozwolą inwestorowi budować do 21 m. I teraz jest taka sprawa, proszę mi powiedzieć na jakiej podstawie Pani projektant czy Biuro, obliczyło, że budynki mogą powstać na wysokość 21 m?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Tu jest 19 m, nie 21 m, bo myśmy sprawdziły dla tego terenu. Nie 21 m, tylko 19 m.

Gość XV – p. /.../*

No 19 m, no 2 m, tak. 19 m. To proszę mi powiedzieć, jeżeli ja w tej chwili, Naczelny Sąd Administracyjny stwierdził, że, i Architektura – mam pismo, że inwestor nie może tak wysoko budować, to proszę mi powiedzieć, dlaczego Państwo dopuszczają? Jest tam linia w tej chwili, że budynki, które powstały już od ul. Rzeźniczej zasłaniają częściowo działkę, a teraz jak będą w poprzek, to jeszcze tym bardziej będą zasłaniały.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Już Pani mówię. Tutaj, ten teren cały jest jednym terenem, tak, cały, ten istniejący budynek i te działki, które zostały wydzielone po to, żeby tam powstał dalszy etap tej inwestycji. I wysokość 19 m dotyczy całego tego terenu, czyli maksymalna wynika z istniejącego budynku, natomiast...

Gość XV – p. /.../*

Z którego?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Tego, który jest na rogu.

Gość XV – p. /.../*

Ale on został wybudowany tylko ze względu na to, że do krwiodawstwa.

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

Tak, ale on ma 19 m, i dla całego tego terenu wysokość jest ustalona maksymalna 19 m.

Gość XV – p. /.../*

Kto ustalił?

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

No myśmy ustaliły w planie, ponieważ taka...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Gość XV – p. /.../*

Ale ja właśnie sprzeciw robię i...

Przedstawiciel Pracowni Urbanistyczno-Architektonicznej „Gard”, główny projektant planu – p. A. Woźnicka

A może Pani chwileczkę dać mi skończyć, dobrze, bo ja słuchałam Pani. A teraz proszę mnie posłuchać. Mamy istniejący budynek 19 m, i cały teren z tego względu, że nawet ta ściana szczytowa, czy ten garaż, tak jest zbudowany, że tutaj ta reszta miała być dalszym ciągiem inwestycji. Myśmy dla całego terenu, bo nie ma możliwości dla...znaczy, no cały teren ma maksymalną 19 m, tak jak jest budynek istniejący, i ten teren nie jest podzielony, bo jest jedną inwestycją. Jeżeli z jakiegoś wyroku czy innych przepisów wynika, że ma być obniżona wysokość, to oczywiście to jest tak samo obowiązujące, ponieważ my podajemy maksymalną, ale nieobowiązującą wysokość. Ten kto projektuje tutaj zabudowę, musi zrobić tak, żeby np. nie zabierać światła oknom...

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Szanowni Państwo, ja rozumiem, że może indywidualnie Pani już odpowiemy, bo już widzę, że część z Państwa wychodzi.

Pan jeszcze, no bardzo prosimy. A Pan jeszcze chciał wypowiedzieć się ogólnie?

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie? Czyli w ogóle Pan nie chce?

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

To bardzo proszę.

Gość IX – p. /.../*

Można? Ja do Pań projektantek z prośbą o wrażliwość. Szkoda by było, żeby właściciele terenu po raz drugi byli skrzywdzeni – mówię teraz od strony Grzegórzeckiej, o pierzei, o cofnięciu zabudowy. Jak rozumiem dla Państwa nie będzie to już budziło takich emocji, ten budynek banku jest cofnięty, może to i ładnie wygląda, zamysł architektoniczny kiedyś był taki, ale wyjaśnię osobą, które nie wiedzą, to nie był zamysł architektoniczny, tylko miasta, że zabudowa wzdłuż ul. Grzegórzeckiej miała być cofnięta, tak, dlatego nie można było budynku zabudować przy samej ulicy. Proszę uprzejmie o to, żeby jednak Panie projektując zapisy planu wzięły pod uwagę ten fakt i nie wrysowywały, że tak powiem kolokwialnie, całego

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

terenu na zielono. To jest tylko taka moja ogromna prośba i uwaga, jako być może przyszłego inwestora. Dziękuję uprzejmie.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Pamięta Pan, że na piśmie prosimy też o takie stwierdzenie.

Proszę Państwa, widzę, że już pomału już część osób wychodzi, to ja może pozwolę sobie pomału kończyć. Proszę pamiętać, że do Państwa dyspozycji są Panie projektantki do 18 grudnia w Biurze Planowania Przestrzennego, w poniedziałki między godz. 13.30 a 15.30, we wtorki, środy, czwartki i piątki między godz. 8.00 a 10.00, i że na uwagi Państwa czekamy do 5 stycznia. Jeszcze raz przypominam, że jeżeli macie Państwo potrzebę spotkania się, tzw. rozumiem wytypowania jakiś przedstawicieli swoich, to jesteśmy otwarci na takie spotkanie w Biurze Planowania Przestrzennego. Jeśli Państwo macie taką potrzebę, żeby spotkać się z Panią Prezydent, to musicie Państwo z sekretariatem Pani Prezydent się połączyć i ustalić termin takiego spotkania.

Głos z sali

(...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Dlaczego? To znaczy, proszę Państwa, środa jest tak jak każdy dobry dzień, jest kwestia tylko godzin, bo jest sesja Rady Miasta...

Głos z sali

Nie, nie, przepraszam, ja tylko mówię o (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Są terminy... Nie, tutaj o spotkaniach?

Głos z sali

Tak.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie, wtorek, środa, czwartek i piątek między godz. 8.00 a 10.00. Zresztą jeżeli Państwo nie zapamiętaliście, to na stronie Biura Planowania Przestrzennego pod hasłem tenże plan miejscowy, te wszystkie informacje, to ogłoszenie Prezydenta też jest, więc można spojrzeć jeszcze raz i zobaczyć jakie to są godziny. Jeszcze raz mówię, jak chodzi o spotkanie z Panią Prezydent to termin z sekretariatem proszę ustalić. Ja dzisiaj bardzo dziękuję Państwu za wszystkie wypowiedzi.

Głos z sali

(...) jeśli można, żeby nie wyszło, bo tak wyjdzie, że ja jestem inwestorem wspólnie z Panem /.../* Ja jestem owszem inwestorem (...)

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie, ja tak nie powiedziałam. Nie, ja tylko powiedziałam, że Pan jak gdyby ma takie... Państwo mają oczekiwania mało inwestycyjne, a Pan ma inwestycyjne. Tylko tyle.

Głos z sali

Ale ja się nie ukrywam oczywiście (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie, no dobrze, ja tylko odczytałam Pana myśl.

Głos z sali

Oczywiście, ale rozumiem, że ryzyko Pana /.../* jest związane z tym, że (...) bez pewności.

Głos z sali

Czy uwagi to mogą składać jedynie właściciele...?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Nie, każdy może złożyć uwagę. Każdy, niekoniecznie nawet mieszkający na terenie. Każdy mieszkający w Hucie również może złożyć uwagi do tego planu.

Głos z sali

I wystarczy imię, nazwisko, adres zameldowania, tak?

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak. Adres korespondencyjny, że gdyby była sytuacja jakiejś korespondencji z tą osobą, to żebyśmy wiedzieli, gdzie mamy pisać.

Głos z sali

Wniosek złożony (...), podpisany przez ileś tam osób traktowany jest jako jeden głos tych wszystkich ludzi (...)

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Tak, jako głos tych wszystkich.

Głos z sali

Dobrze.

Głos z sali

Uwagi muszą być podpisane.

Głos z sali

Podpisane, tak?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
„REJON ALEI IGNACEGO DASZYŃSKIEGO”, 12 grudnia 2017 r.**

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

No tak, imieniem, nazwiskiem, własnoręcznym podpisem. Jeżeli jest lista tych osób, jeżeli Pani wymienia listę, to te osoby też powinny być podpisane. No bo to jest taka, na ogół robicie Państwo taką tabelkę: imię, nazwisko, a potem adres i podpis.

Głos z sali

Dobrze. Dziękuję.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak

Bardzo dziękujemy Państwu.

Na podstawie nagrania,

stenogram wykonała:

Monika Sobieraj

* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); jawność wyłączył Tomasz Gdula - Biuro Planowania Przestrzennego UMK